

Nr 18 R.I

Galicyjska Spółka Handlowa dla Artykułów Technicznych Sp. z o. p. w Drohobyczu.

Filie: Borysław, Tustanowice i Nadwórna.

Adres dla telegramów: RUHRBERG, DROHOBYCZ.

Telefon Nr. Drohobycz 184.
Borysław—Tust. 71.

Drohobycz, dnia 1. stycznia 1912.

P. T.

Mamy zaszczyt zawiadomić niniejszem najuprzejmiej, że z dniem dzisiejszym otworzyliśmy pod firmą:

Galicyjska Spółka Handlowa dla Artykułów Technicznych Sp. z o. p.

skład wszelkich przyborów technicznych dla przemysłu naftowego.

Nasz główny magazyn znajduje się na Wolance (dotychczasowe składy Walcowni rur Alberta Hahna), ponadto urządzimy wkrótce dla wygody naszych P. T. odbiorców magazyny w Tustanowicach (obok kop. Roman), w Borysławiu przy ul. Pańskiej (w pobliżu warsztatów firmy Perkins, Mac' Intosh i Zdanowicz), oraz w Nadwórnie, na dworcu kolejowym.

Otrzymaliśmy na razie wyłączne zastępstwo firm:

L. Zieleniewski w Krakowie — kotły i maszyny

Albert Hahn Walcownia rur — rury i łączniki

Weise i Monski — pompy parowe

Austr. Zakłady Siemens-Schuckert — maszyny i przybory elektr.

Tendloff i Dittrich — armatury

prócz tego zaś utrzymujemy na składach żelazo, blachę i stal we wszystkich wymiarach, żerdzie wiertnicze, pasy, liny, smary, jak w ogóle wszystkie przybory techniczne w najlepszej jakości, które odstępujemy po jak najtańszych cenach.

Prosimy uprzejmie przy zapotrzebowaniu zwracać się do nas z pełnem zaufaniem i kreślimy się

z wysokiem poważaniem

GALICYJSKA SPÓŁKA HANDLOWA
DLA ARTYKUŁÓW TECHNICZNYCH
SP. Z O. P.

Dawid Gartenberg

Wilhelm Ruhrberg

Galizische Handelsgesellschaft für Technische Bedarfsartikel Ges. m. b. H. in Drohobycz.

Filialen: Borysław, Tustanowice und Nadwórna.

Telegramm-Adresse: RUHRBERG, DROHOBYCZ.

Telephon Nr. Drohobycz 184.
Borysław—Tust. 71.

Drohobycz, den 1. Jänner 1912.

P. T.

Wir erlauben uns hiermit die höfliche Mitteilung zu machen, dass wir mit heutigem Tage unter der Firma:

Galizische Handelsgesellschaft für Technische Bedarfsartikel Ges. m. b. H.

ein Lager sämtlicher für die Petroleum-Industrie benötigten Bedarfsartikel errichtet haben.

Das Hauptmagazin befindet sich in Wolanka (das bisherige Lager der Firma Albert Hahn Röhrenwalzwerk), überdies errichten wir zur Bequemlichkeit der P. T. Kunden demnächst Magazine in Tustanowice (Roman-Grube), Borysław, Herrengasse (in der Nähe der Werkstätte der Firma Perkins, Mac' Intosh & Zdanowicz) und Nadwórna (Bahnhof).

Wir haben vorläufig die ausschliessliche Vertretung der Firmen:

L. Zielenewski in Krakau für Kessel und Maschinen

Albert Hahn Röhrenwalzwerk für Röhren und Fittings

Weise & Monski, Halle a/d S. für Pumpen

Oesterr. Siemens-Schuckertwerke für elektr. Maschinen u. Materialien

Tendloff & Dittrich, Wien für Armaturen

und unterhalten ausserdem auf unserem Lager Eisen, Bleche u. Stahl in sämtlichen Dimensionen Bohrstangen, Riemen, Seile, Oele, sowie überhaupt sämtliche Bedarfsartikel in der besten Qualität, die wir zu billigsten Preisen abgeben werden.

Wir bitten ergebenst bei eintretendem Bedarfe sich vertrauensvoll an uns zu wenden und zeichnen

mit vorzüglicher Hochachtung

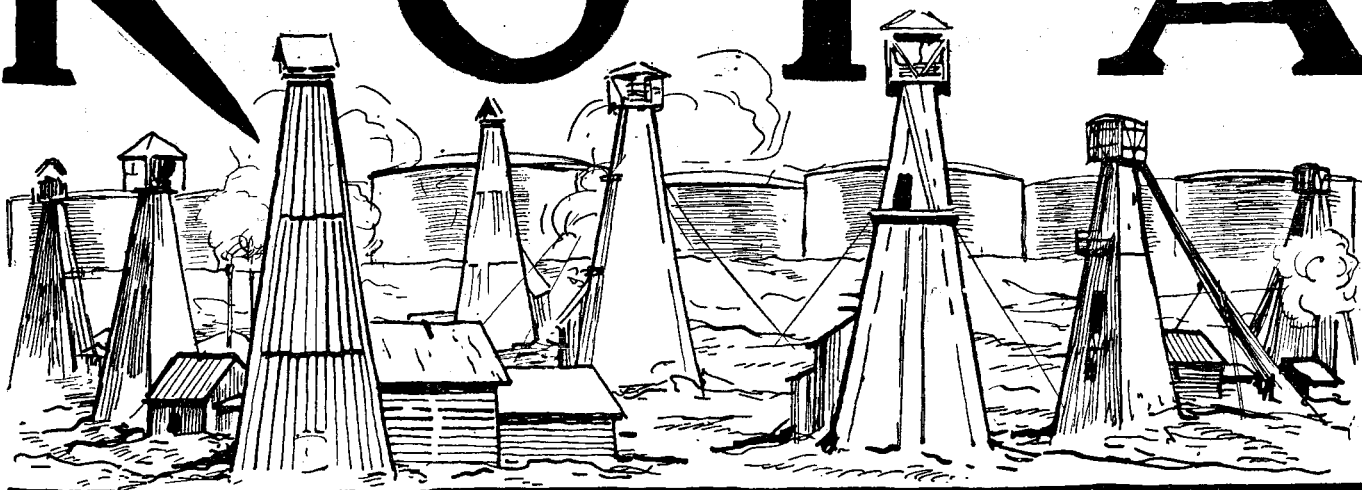
**GALIZISCHE HANDELSGESELLSCHAFT
FÜR TECHNISCHE BEDARFSARTIKEL**

GES. M. B. H.

Dawid Gartenberg

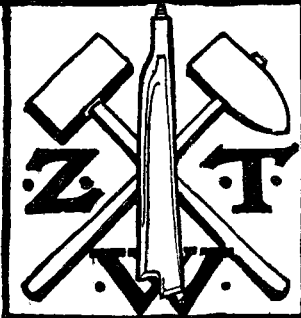
Wilhelm Ruhrberg.

ROPA



PRZEMYSŁ
HANDEL

ORGAN ZWIĄZKU
TECHNIKÓW
WIERTNICZYCH



TECHNIKA
PIŚMIENNICTWO

ORGAN DES VER-
BANDES DER BOHR-
TECHNIKER

Nr. 18. Tom II. 25. Grudnia 1911. — Borysław — 25. Dezember 1911. II. Band. Rok I.

Z KOŃCEM ROKU.

Rok ubiegły stanowił jeden etap więcej w konsolidacji naszego przemysłu produkcyi surowca i z wielu odznak sądzić wolno, że coraz więcej z dorywczego poszukiwania za ropą przemienia się w przemysł oparty z jednej strony o studia poważne z drugiej zaś o dobór ludzi i kapitału.

Widzimy w ubiegłym roku jak z pierwotnych ściśle „gründerskich“ operacyi kilku faiseursów powstało zainteresowanie się kapitału angielskiego naszym przemysłem, jak kapitał ten coraz silniej angażował się pieniężnie i siłą faktu później doszedł do tego, że dzisiaj nie przestaje już na wielkiej produkcyi kilkunastu szybów i chwilowym zysku ad usum założycieli tylko nabywa nowe kopalnie, nowe terena i rozpoczyna pracę poważną na szereg lat obliczoną.

W przeciwieństwie do kapitału niemieckiego który z małymi wyjątkami tutaj i w Berlinie oddany był na wyzysk osobników chcących tylko na każdym kroku upiec swoją pieczeń, kapitał angielski stara się o możliwie najlepsze obiekta i o dobór ludzi, którzy je mają eksploatować.

I widzimy dzisiaj, że najlepsze ceny za kopalnie i najlepsze warunki personalowi tak kierującemu jak robotniczemu płacą firmy angielskie.

Ten sposób rozumnego kupieckiego postępowania a zwłaszcza nabywanie obszernych terenów w różnych okolicach Podkarpacia, dać nam musi

ZUR JAHRESWENDE.

Das Jahr 1911 bildet einen Schritt mehr in der Konsolidierung unserer Rohölgewinnung und man darf annehmen, dass dieselbe aus einem hastigen, manchmal mit ungenügenden Mitteln ausgerüsteten Suchen nach Reichtum sich in eine Industrie umwandeln wird, welche ihre Arbeit auf Grundlage ernster Studien und guter Wahl des Menschen- und Geldkapitals basieren wird.

Wir sehen in diesem Jahre wie aus ursprünglichen Gründer-Operationen einiger Faiseure, entstand allmählich das Interesse des englischen Kapitals für unsere Industrie, wir sahen wie dieses Kapital immer kräftiger eingegriffen hat und durch die Wucht der Tatsachen gedrängt, begnügt sich nicht mit der Produktion einiger grosser Schächte und mit dem momentanen Gewinn „ad usum“ der Gründer, sondern erwirbt neue Gruben, neue Terrains und beginnt mit der planvollen, auf Jahre berechneten Arbeit.

Im Gegensatz zu dem Vorgehen des berliner Kapitals, welches sowohl in Berlin als auch hier meistens nur als Beute den Privatinteressen diente, sucht das englische Kapital nur die denkbar besten Objekte und die besten Leute zu ihrer Verwaltung aus.

Dieses kluge kaufmännisch wichtige Vorgehen und speziell auch das Erwerben von grossen aussichtsreichen Terrains längst unseren Karpathengebir-

nadzieję, że działalność kapitału angielskiego w naszym przemyśle będzie trwała i przyniesie korzyści i dla niego i dla kraju.

Że rozumna celowa gospodarka opłacić się musi, widzimy to na przykładzie kopalni w Ropience, o której pisaliśmy w Nr. 8. Ropy, gdzie pracuje od szeregu lat firma angielska i za przykład musi być dana jak przedsiębiorstwo racjonalnie prowadzone być winno.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że kapitał angielski nie jest tylko formą, pod którą ukrywa się straszna dla rafinerów Standard Oil Cie. wiemy, że jest to rzeczywiście kapitał prawdziwie angielski składany udziałami po 1 funcie szterlingu.

Uderza w każdym razie okoliczność, że nie nabyto żadnej z kopalń należących do producentów rafinerów i że angielski kapitał zwartym szeregiem wstąpił do Związku producentów, w którym stoi na stanowisku czystego producentu starającego się o podniesienie ceny surowego produktu.

Stanowisko groźne dla rafinerów, pożądane dla kraju i jego przemysłu.

Kapitał francuski, cięższy zawsze do interesu jak angielski, zdradzał jeszcze w zeszłym roku pewne zainteresowanie się naszym przemysłem. W roku ubiegłym kapitał ten wybrał sobie dział najpewniejszy i jak podaliśmy w numerze 17 „Ropy“, nabył procenta od księcia Sapiehy na terenach tustanowickich, poza tem pewna grupa bankowa paryska przystąpiła również w nieznaney nam dokładnie formie do interesów należących do koncernu pracującego u nas p. Benno Maisel z Londynu, a wolno przypuszczać że są to pierwsze kroki, za którymi pójdą dalsze.

Kapitał niemiecki w roku bieżącym bardzo słaby brał udział w naszym przemyśle po stratach na jakie go naraziła jego zła gospodarka; powstało wprawdzie kilka przedsiębiorstw niemieckich obliczonych na rekonstrukcję starych szybów borysławskich, zdaje się jednak, że oparte one były więcej na nadziei natychmiastowego dostania ropy jak przygotowane na przeszkody wynikające z złego materiału i taniości pod każdym względem.

Ze terena borysławskie nie są jeszcze wcale wyczerpane, i że można z nich mieć jeszcze bardzo poważne wyniki dowodzi, że po podczyszczeniu i ewentualnym podwierceniu niektórzy przedsiębiorcy uzyskali ładne produkty.

Przykładem na to jest „Mały Jasienicki“ na Potoku którego właściciel p. Piotr Tumidajski rozpoczął wiercenie nowego szybu w Borysławiu na terenie Matkowskich ku Ratocznowi, dowodzi tego i Nr. 13 Karpat (St. Świejkowski & Dr. Reiter) i intensywna praca firm produkujących od dawna, które obok tłokowania wiercą do nowych horyzontów na pewno oczekiwanych.

Na najdawniejszej części Borysławia, która przez pewien czas robiła wrażenie cmentarzyska kopalnianego, pod wpływem wyższej ceny ropy i spadku ogólnej produkcji, widzimy że powstaje nowe życie, które się objawia odnawianiem i pogłębianiem dawnych szybów.

Firma Dawid Fanto (kierownik kol. Ramoszyński) tłokuje szyb Tomasz i montuje szyb Marya; Henryk Mikuli na „Baronie Hirschu“ (kierownik właściciel) tłokuje szyb jeden a instrumentuje drugi; Spółka Birnbaum, Immerdauer, Mandelbaum i Dr. Segil (kierownik p. Kropatschek) pracuje przy dwóch szybach dawniej Syndykatu Borysławskiego;

gen, lässt uns hoffen, dass das englische Kapital sowohl sich selbst einen grossen Nutzen, als auch unserem Lande nur Vorteile bringen wird.

Den Beweis, dass eine kluge, planvolle und zielbewusste Wirtschaft sich als rentabel erweisen kann, sehen wir am besten an der englischen Grube in Ropienka, über welche wir ausführlich in der Nr. 8 der „Ropa“ geschrieben haben.

Es ist jetzt mit Sicherheit anzunehmen, dass das englische Kapital, welches in der Form der 1 Pfund Aktien-Gesellschaften gesammelt wird, nichts mit der für Raffineure schreckhaften Standard Oil gemein hat und ausser dem Erreichen von möglichst grosser Dividende für seine Geldgeber in keiner Richtung feindliche Gesinnung hegt.

Die Rohproduktion und das Land können auch mit Vergnügen wahrnehmen, dass das englische Kapital in geschlossener Reihe in den Landesverband der Rohölproduzenten eingetreten ist und er steht in demselben auf dem Standpunkte des reinen Produzenten, welcher für sein Produkt den höchsten Preis erzielen will.

Das ist ein etwas inkommoder Standpunkt für die Raffineure, für das Land aber und für unsere Industrie ist er aber sehr vorteilhaft.

Das französische Kapital, von Natur aus schwerfälliger als das englische, verriet schon im Jahre 1910 gewisses Interesse für unsere Industrie. Im Jahre 1911 hat dieses Kapital den sichersten Teil gewählt und wie wir in der Nummer 4 der „Ropa“ berichtet haben, erwarb die Bruttoanteile des Fürsten Sapieha in Tustanowice während in der uns näher unbekannten Form eine andere französische Gruppe sich an dem Konzern des hier arbeitenden Hr. Benno Maisel aus London beteiligt.

Es ist eine begründete Hoffnung, dass diese Transaktionen die ersten Schritte des französischen Kapitals auf dem Gebiete unserer jetzigen Industrie bilden.

Das deutsche Kapital, nach den Verlusten welche ihm die schlechte Wirtschaft seiner Verweser verursacht hat, trat in die selbstverständliche Reserve und einige kleinere Unternehmungen, welche ein Geschäft in der Rekonstruktion alter Boryslawer Schächte suchen, scheinen mehr mit der Hoffnung einer plötzlichen Oelgewinnung zu rechnen, als auf Hindernisse vorbereitet zu sein, welche ihnen infolge schlechten Materials und des Sparens auf unrichtigen Orten erwachsen werden.

Dass die Boryslawer Terrains noch lange ihr ganzes Oel nicht hergegeben haben und dass dieselben noch schöne Produktionen zu liefern im Stande sind, beweisen die Resultate, welche einige Unternehmer nach Vertiefen oder Rekonstruktion ihrer Schächte erzielt haben. Wir zitieren nur den „Mały Jasienicki“ am Potok mit einer Produktion von 90 Zisternen pro Monat, dessen Eigentümer Hr. Piotr Tumidajski mit der Bohrung eines ganz neuen Schachtes in Boryslaw gegen Ratocznyn angefangen hat; es beweist dasselbe Nr. 13 (Karpat St. Świejkowski & Dr. Reiter) und die intensive Arbeit autochtoner Firmen, welche neben dem Kolben auch tiefer bohren.

Auf dem ältesten Teil des Boryslawer Oelfeldes, welches längere Zeit vollständig brach lag, unter dem Einfluss der Steigung der Rohölpreise und des Sinkens der allgemeinen Produktion entsteht stets zunehmend „das neue Leben auf den Ruinen“.

Die Firma D. Fanto kolbt den Schacht „Tomasz“ und montiert den Schacht „Marya“; auf „Baron

Syndykat Borysławski łączy szyb swój Nr. 26. W ruch idą szyby Port Artur II. Towarzystwa górniczego (Montany) i Charitas Spółki Klusik & Niewiadomski; Port Artur III. Salomona Kornhabera, (kierownik p. Zahaczewski K.) zapowiada się bardzo dobrze.

Spandawskie Towarzystwo wiertnicze (kierownik p. Beygang) łączy szyb Rosa (1½ cystern) i wierci w szybie Mickiewicz. Na Bojko Kurytyba prowadzi roboty firma, na czele której stoją Dyrektor Mayer & Jungman z Berlina, (kier. p. Müller).

Na Halce dawnej kopalni ks. Lubomirskiej & hr. Zamojskiego, która w r. 1906 dawała produkcję kilkudziesięciu wagonów, pracuje obecnie jako przedsiębiorca i kierownik p. Antoni Bukojemski częściowo łączy. Kol. inż. Szczepanowski nabywszy dwa terena dawniej Karpackiego Towarzystwa na „Kornhaberze“ próbuje systemu ogrzewania starych otworów świdrowych, celem odzyskania produkcji. Między tymi terenami a łączącymi się od szeregu lat szybami Gal. Kasy Oszczędności Nr. 4 i 9, położona kopalnia Galicyjskiej Spółki eksploatacji Ropy (kierownik kol. Dr. Szujski) pomimo bardzo dobrych widoków, zastanowiła ruch z powodów natury finansowej.

Ostatnią transakcją stanowi kupno kopalni Kamilla składającej się z 2 szybów od p. Dienstaga przez p. Mieczysława Longchamps & Spółki.

Z poważnych firm niemieckich jedna „Erdölwerke Galizien“ rozszerza się i nabywa nowe terena w Galicyi. W okolicy Borysławia na przedłużeniu linii na zachód wierci już dzisiaj w Popielach kol. M. Longchamps (kierownik kol. I. Podoski), montuje pod energiczną Dyrekcją kolegi I. Goldmana nową firmą „Flüssige Brennstoffe G. m. b. H.“ (kierownik kol. inż. Mermon), wierci akcyjne Towarzystwo naftowe w Jasienicy, gdzie pracuje również Towarzystwo Premier. Ruch w Mraźnicy objawił się nabyciem większych partii terenów również przez Firmę „Flüssige Brennstoffe“ i mniejszych partii przez różnych przedsiębiorców.

Terena na zachodzie od Borysławia przeważnie po południowej stronie pod stokami Karpat, pobrane są już po koniec Nahujowic aż na przeciwko starej stojącej jeszcze kopalni Kasy Oszczędności prowadzącej przez długi czas przez śp. Dra Mikołaja Fedorowicza.

W Schodnicy w ostatnich czasach zaczął się także budzić silny ruch terenowy na paralelnej linii dotychczasowego pasa naftowego. Stoją na niej dotąd dwa szyby w wierceniu się znajdujące, z której jeden (Bukowina) dochodzi do 400 m. długi zaś Dra Heimberga zbliża się do 200 m.

Blizsze sprawozdanie o tych terenach również jak zestawienia dat o innych terenach budzących zainteresowanie jak Bitkow, Perehinsko, Jawora Dzwiniacz etc. będziemy naszym czytelnikom podawać w roku przyszłym.

Ważnym dla przemysłu objawem byłaby konsolidacja Towarzystw rurociągowych w dwie grupy z których jedna zbiera się koło Związku producentów druga zaś koło Petroeli; piszemy „byłaby“, ponieważ poczynająca się decentralizacja ruchu wiertniczego i podupadanie Tustanowic siłą faktu przeszkodzić także musi do rzeczywistego zrealizowania głęboko obmyślanego planu jak przyświecał jego inicjatorom.

W roku kończącym się weszła w życie 8 godzinna szycita z którą przemysł liczyć się musi jako z faktem dokonanym, zaprowadzenie jej nastąpiło jako iunctim sprzedaży 90.000 cystern ropy Rządowi

Hirsch“ wird ein Schacht gebohrt, der zweite instrumentiert; die Gesellschaft Dr. Wittig Birnbaum, Immerdauer, Mandelbaum & Dr. Segil arbeitet an zwei Schächten des alten Boryslawer Syndikates; Boryslawer Syndikat kolbt sein Schacht Nr. 26.

Es beginnen weiter die Arbeiten des Schachtes „Port Artur II.“ der gal. Montan A.-G. und „Charitas“; „Port Artur III.“ des Hr. S. Kornhaber nach Einlassen der 5" Röhre berechtigt zur guten Hoffnung.

Die „Spandauer Tiefbohrgesellschaft“ kolbt den Schacht „Rosa“ (1½ Zisternen) und bohrt auf dem Schacht „Mickiewicz“.

„Bojko Kurytyba“, übernahm eine deutsche Firma unter der Direktion Mayer & Jungmann.

Auf der „Halka“ früher „Fürstin M. Lubomirska & Gf. Zamojski“, welche im Jahre 1906 eine Produktion von über 20 Zisternen lieferte, arbeitet als Unternehmer und Betriebsleiter Hr. A. Bukojemski und kolbt bisweilen.

Herr Ing. Szczepanowski erwarb die grossen Terrains und alten Schächte von der gal. Petroleum Karpathen A.-G. auf „Kornhaber“ und macht Versuche mit Erwärmen der früher produktiven Schächte.

Zwischen diesen Terrains und den alten bis nun gekolbten Schächten der Gal. Sparkassa Nr. 4 und 9, die Grube der Gal. Exploitations-Gesellschaft m. b. H. (Dr. Szujski & Co.) mit ihrem knapp über der Produktion stehenden Schacht Nr. 48 (früher Karpat.), wurde aus Gründen finanzieller Natur zur Zeit eingestellt.

Die letzte Transaktion am Potok bildet der Kauf der Grube Kamilla mit ihren zwei Schächten durch Herrn Mieczysław Longchamps & Co.

Von den ernstesten deutschen Firmen sind es nur „Erdölwerke Galizien“, welche ihre Tätigkeit ausbreiten wollen und zu diesem Zwecke neue Terrains in Galizien erwerben.

Ausser dieser Firma im Westen von Borysław bohren auch in Popiele Hr. Mieczysław Longchamps & Co., montiert 2 Schächte neue Firma „Flüssige Brennstoffe G. m. b. H.“, in Jasienica Solna bohrt The Premier G. m. b. H. und die A.-G. für Nafta-Industrie.

Die Bewegung gegen Süden beweisen die Ankäufe von grossen Terrains durch die Firma „Flüssige Brennstoffe“ und kleineren durch verschiedene Unternehmer.

In Schodnica lässt sich auch eine Bewegung in Terraintransaktionen bemerken.

Neu werden dort gebohrt 2 Schächte, welche auf der Parallele der alten Oellinie liegen und deren einer +— 400, der zweite +— 300 M. tief ist.

Details über diese Terrains sowie auch über andere, welche von Interesse sein dürften wie Bitkow, Perehinsko, Jawora, Dzwiniacz etc., werden wir unseren P. T. Leser in kommandem Jahre bringen.

Die Konzentrierung der Pipe-Gesellschaften, welche in einer Gruppe um die „Petrolea“, in der anderen um den Landes-Verband der Produzenten vor sich geht und deren eventuelles Zusammenschmelzen in ein Konzern ventilirt wurde, dürfte keine so schwerwiegende Folgen haben wie es der Fall wäre, wenn nicht das Dezentralisiren der Bohrtätigkeit und Sinken der Produktion von Tustanowice so raschere Fortschritte machen würde.

In dem Jahre 1911 wurde in unserer Industrie auch die 8-Stunden-Schicht ins Leben gerufen und man muss mit ihr als mit einer Tatsache rechnen; sie würde als Junktim des Verkaufes von 90000 Zisternen

na cele opałowe. Facit tego interesu: pozostanie 8 godzinnej szychty w zagłębiu borysławsko-tustanowickiem mającej mnóstwo stron ujemnych i starania, aby Rząd zwolnił od dostawienia sprzedanej ropy w terminie, ponieważ produkcja spadająca wystarczyć nie może nawet na potrzeby przemysłu rafineryjnego i na konieczne cele opałowe.

Dla rafinerii i na konieczny opał potrzeba mianowicie wedle zestawienia Dra Bartoszewicza, chcąc jako tako utrzymać status quo conajmniej 160.000 wagonów ropy produkcyja zaś wynosząca w r. 1909, 207.673 wagonów spadła w r. 1910 na 176.258 z końcem zaś br. nie przekroczy 150.000!

Jako przyczyny tego stanu, wynikającego z niemożliwości posiadania zapasów w jednych rękach aby w latach o mniejszej produkcyi móc się poratować zapasami z lat hyperprodukcji, uważać należy brak organizacji łączącej w sobie całą produkcję bez względu od kogo ona pochodzi.

Zawiazany nakoniec po latach pauzy kartel rafinerów ma, jak wszystkie dzienniki zgodnie stwierdzają, więcej charakter obronny jak zaczepny. Z bilansów odnośnych firm rafineryjnych widzimy, że prócz jednego Towarzystwa akcyjnego „Galicia“ która wykazała czysty zysk 601.171 K. każda z firm rafineryjnych pracuje w r. 1910/11 ze stratą.

Straty te wynoszą w firmie

I. Schodnica	1.205.614 K.
II. D. Fanto	1.192.212 „
III. Karpaty	1.160.810 „
IV. Budapeszt fabryka olejów min.	316.077 „
V. Czeska rafineria w Kolinie	274.780 „
VI. Apollo rafineria	122.923 „

Powodem takiego złego zamknięcia, jak przedstawiają zgodnie interesowane firmy w swoich komunikatach, miał być brak jedności, walka cenami między sobą i ze Standartem oraz podnoszące się stale ceny ropy i wyrażają one nadzieję, że przez dojście kartelu do skutku poniesione straty dadzą się powetować i nastąpią uregulowane stosunki.

Życzyć tylko należy, żeby zgoda, która już nastąpiła, nie objawiła się niżką cen ropy lub też choćby tylko sztucznym powstrzymaniem naturalnego jej rozwoju wywołanego spadkiem produkcyi.

W dziale komercyjnym jednego z pism codziennych wiedeńskich znajdujemy krótką notatkę w sprawie zawiazania kartelu, którą chcemy podzielić się z naszymi czytelnikami z tego powodu, że myśl w tej notatce zawarta i nową nie jest i sięga głębiej jak w pierwszej chwili wydawać się może.

Oto jego tłumaczenie:

„Zakończenie pertraktacji kartelowych w przemyśle naftowym powitają zarówno producenci jak też i czytelnicy gazet, których znudziły już wieczne bulletyny o stanie każdorazowych umów odnośnych, z równą radością

A przecież nie można w żaden sposób oddawać się zanadto wielkiej nadziei, że obecnie nastąpiło już uzdrowienie tego bezsprzecznie silnie cierpiącego przemysłu.

W najlepszym razie można powiedzieć, że sanacja została rozpoczęta.

Jeszcze czekają pertraktacje z producentami ropy a i z Amerykanami trzeba będzie zawrzeć jakąś umowę, jeśli nie mają oni całej akcyi przez bezwzględne wyzyskanie korzyści jakie przedstawia, doprowadzić do rozbicia.

Standard Oil jakkolwiek za Oceanem ścigana jest przez Rząd tamtejszy to jednak po tej stronie,

Rohöl an die Regierung seitens des Landesverbandes der Rohölproduzenten mit in Kauf genommen. Als Facit dieses Geschäftes ist zu betrachten: die Einführung der in vielen Hinsichten so ungerechten und für unsere Verhältnisse vollständig deplacierten 8 Stunden-Schichte und fruchtlose Bemühungen des Landesverbandes, die Regierung zum Stornieren des Verkaufsgeschäftes zu bewegen.

Es stellt sich nämlich heraus, dass die fallende Produktion den Bedarf der Raffinerien und die geschlossenen Heizöllieferungen zu decken nicht im Stande sein wird.

Wie der Fachmann auf diesem Gebiet Hr. Dr. Bartoszewicz ausführt, wären zu diesem Zwecke ca. 160.000 Zisternen Rohöl nötig, während die Produktion, welche im Jahre 1909, 207.673 Waggonen betragen hat, betrug im Jahre 1910, 176.258 Zisternen, um im laufenden Jahre etwa unter 150.000 zu sinken.

Man braucht nicht viel überlegen, um festzustellen, dass die Ursache dieser Kalamität darin zu suchen ist, dass es für die Industrie keine Möglichkeit besteht, die Vorräte aus den Jahren der Hyperproduktion für die mageren Jahre aufzuspeichern, denn um dieses zu erreichen, müsste man eine Organisation schaffen, welche die gesamte Produktion an Rohöl ohne Rücksicht von wo dieselbe stammen würde, in einer Hand zu vereinigen in der Lage wäre.

Das nach jahrelanger Pause ins Leben gerufene Kartell der Raffineure, wie wir den Tageblättern entnehmen, steht unter dem Zeichen der Defensive.

Die Bilanzen dieser Gesellschaften zeigen uns, dass mit Ausnahme von einer „Galicia“ A.-G., welche einen Reingewinn von 601.171 Kr. registriert, alle andere Raffinerien in der Kampagne von 1910/11 mit Verlust gearbeitet haben.

Es weisen aus als Verlust u. a.:

I. Schodnica	1,205.614 Kr.
II. Fanto	1,191.212 „
III. Karpat	1,160.810 „
IV. Budapest Min. Öl.	316.067 „
V. Böhm. Raff. in Kolin	274.780 „
VI. Apollo	122.923 „

Als Ursachen des so schlechten Abschlusses führen die betreffenden Gesellschaften in ihren Berichten an, sowohl den Mangel an Einheit, den Preiskampf unter einander und gegenüber der Standard als auch der ständig steigende Rohölpreis und sie erhoffen von dem Zustandekommen des Kartells die Besserung dieser Verhältnisse in der Zukunft.

Es wäre wünschenswert für die Rohölindustrie, dass der schon perfekte Frieden zwischen den Raffineuren sich nicht als Preissturz des Rohöls kundgibt oder, dass er sich nicht zu fühlen gibt als eine auf künstlichem Wege erzeugte Hemmung des natürlichen Preissteigens, welches auf die Verminderung der Produktion basiert.

In dem kommerziellen Teil einer Tageszeitung fanden wir eine mit dem Kartellabschluss sich befassende Notiz, welche für unsere Leser sicher von Interesse sein wird. Das Blatt schreibt:

„Der Abschluss der Kartellverhandlungen in der Petroleumindustrie wird seitens der Produzenten wie der Zeitungsleser, denen die ewigen Bulletins über den jeweiligen Verhandlungsstand bereits langweilig wurden, gleich freudig begrüßt. Und doch darf man noch keineswegs allzugrosse Hoffnungen hegen, dass nunmehr die Sanierung dieser gewiss notleidenden Industrie beendet sei. Sie ist bestenfalls angebahnt.

jak przekonaliśmy się na własnej skórze, cieszy się już opieką.

We własnym interesie, jeśli pertraktacje z producentami i Amerykanami mają doprowadzić do szczęśliwego końca, będzie musiał przemysł naftowy postępować bardzo oględnie.

Nowe rafinerie mogą powstać szybko i bez wielkich kosztów, nowe wiercenia i nowe terena odkryć mogą nowe miejsca produkcji.

Widzieliśmy już, że po Schodnicy przyszedł Potok i Urycz, po nich Borysław po tym zaś widzieliśmy powstanie Tustanowic.

Przypuścić przeto można, że jakkolwiek teraz istnieje spadek produkcji, to niebawem znajdzie się nowy wydajny rejon, który ponownie sprowadzi nadwyżkę surowca i osłabienie porobionych umów.

Nie na miejscu jest przeto jakkolwiek entuzjazm w ocenianiu konsekwencji kartelowych i każda nadmierna chęć wyzysku jego skutków.

Uzyskano okres zmniejszonych strat, możliwy jest okres pewnego polepszenia sytuacji, pozatem jednak nic więcej.

Los przemysłu rafineryjnego choć tenże krótkowzrocznie odnosił się zawsze nieprzyjaźnie do przemysłu produkcji surowca, żywo leżyć musi na sercu każdemu z tą produkcją związanemu, witamy przeto życliwie zawiązanie kartelu przesyłając pod jego adresem uwagę, że nie wolno mu dopuścić do tego, aby spadek naszego eksportu, tej zdobyczy na targu wszechświatowym wywalczonej kosztem niskiej ceny ropy eksportowej za czasów dawnej Petrolei, postępował w tem samym tempie jak to miało miejsce w ostatnich latach.

Ponosili ofiary producenci, niech je poniosą teraz rafinerzy, lecz niech nie dopuszczą do straty tak ważnej placówki, jak zdobyty kosztem produkcji surowca eksport austriackiej rafinady.

Jedną z głównych przyczyn spadku produkcji, podniesienia cen i poważnego zaniepokojenia w naszym, dzisiaj już światowym, przemyśle była kwestya zawodnienia Tustanowic.

Czytelnicy nasi z drukowanych w piśmie naszym protokołów Komisji wodnej i artykułów fachowych wyrobili sobie zapewne już zdanie co do tej sprawy, względnie przeczytawszy je obecnie w całości, zdanie to sobie łatwo wyrobić mogą.

Z obowiązku redaktorskiego przypomnieć jeszcze musimy, że zawodnienie terenów wogóle było już przedmiotem gorącej polemiki w roku 1904 (Nafta) między p. Angermanem, sp. Sholmanem i W. Sulimskim, zaś w tomie I. kodeksu naftowego Dr. M. Rosenberga Kraków 1908 znajdujemy na str. 235 i 236 rozporządzenia c. k. Urzędu górniczego z d. 20. I. 1907 L. 463 i z d. 5. VI. 1907 L. 3434 w sprawie zapobieżenia zawodnieniu pokładów roponośnych w Tustanowicach na skutek wniosku uchwalonego przez zebranie w d. 16. XI. 1906 (sic) interesentów kopalń oleju skalnego.

Rezultat całej akcji wodnej, o ile uważać się ją będzie nie za sprawę lokalną ale za jeden krok więcej dla dania podstaw racjonalnych dla naszego przemysłu produkcji surowca, da się streścić w tem uzyskanem przeświadczeniu, że kwestyi wodnej szablonowo traktować nie można, że zamykanie wody musi być indywidualnem dla każdego szybu.

Die Verhandlungen mit den Rohölproduzenten stehen noch bevor und auch mit den Amerikanern wird ein Abkommen zu treffen sein, wenn diese nicht die ganze Aktion durch rücksichtslose Ausnützung der Vorteile, die sie bietet, zum Scheitern bringen sollen. Wenn auch jenseits des Ozeans die Standard Oil seitens der Regierung verfolgt wird, diesseits desselben wird sie von ihr, wie wir bereits am eigenen Leibe erfahren haben, geschützt. Im eigenen Interesse wird aber auch, wenn die Verhandlungen mit den Amerikanern und den Rohölproduzenten glücklich beendet sein sollten, die Petroleumindustrie massvoll vorgehen müssen. Neue Raffinerien sind rasch und ohne grosse Kosten gebaut, neue Bohrungen bald eingeleitet, neue Gebiete schnell erschlossen. Wir haben gesehen, dass auf das Gebiet von Schodnica das von Urycz und Potok, diesen die Gebiete von Borysław und Tustanowice folgten. Es ist also anzunehmen, dass, wenn auch hier jetzt ein Nachlassen der Petroleumquellen zu verzeichnen ist, bald ein anderer ergiebiger Rayon gefunden werden wird, der neuerlichen Ueberschuss an Rohware und damit eine abermalige Gefährdung der Vereinbarungen bringt. Es ist also jede Ueberschwenglichkeit in der Beurteilung der Konsequenzen des Kartellabschlusses wie jede übermässige Ausnützung der Folgen desselben deplaciert. Eine Periode verringerter Verluste, das ist erreicht worden, eine Periode der Besserung wäre möglich. Mehr nicht!

Obwohl die Raffinerieindustrie indecent kurz-sichtig ihr Verhältnis zu der Rohölproduktion beurteilt, so muss trotzdem an ihrem Gedeihen jedem, dem das Wohl der Rohölindustrie am Herzen liegt, sehr viel gelegen sein und eben deswegen heissen wir die Gründung des Kartells willkommen. Wir können uns aber der ernstesten Bemerkung nicht enthalten, dass es gegen das Interesse des Landes Galizien, mehr als das, gegen das Interesse der Monarchie und ihrer Handelsbilanz wäre, wenn das Kartell nicht die Leistungsfähigkeit beweisen sollte, das mit so schweren Opfern der Rohölproduzenten ermöglichte Exportgeschäft aufrecht zu erhalten.

Um den Export zu ermöglichen, haben die Produzenten seinerzeit ihr Produkt um eine Krone den Raffineuren zur Verfügung gestellt; sie haben dadurch die zum Export nötigen Anlagen im Ausland geschaffen, sie können jetzt auch verlangen, dass der Export nicht in dem Verhältnis sinkt, wie jetzt der Fall ist, sondern dass er wenigstens auf der früheren Höhe erhalten wird.

Grosse, übergrosse Opfer haben die Produzenten getragen, jetzt kommt die Zeit, wo die Raffineure nach Bildung des Kartells wenigstens einmal den Beweis liefern sollen, dass sie auch etwas von der staatlichen Handelspolitik verstehen.

Den Beweis sind sie doch schuldig den Produzenten und ... dem Staate!

Eine der Hauptursachen des Produktionsniederganges, des Steigens der Rohölpreise und einer ersten Beunruhigung unserer Industrie, war die Verwässerung von Tustanowice.

Aus den in unserem Blatte erschienenen Protokollen der „Wasserkommission“ und aus den Fachartikeln, welche wir publiziert haben, haben unsere P. T. Leser sich über die Sache sicher ein Urteil gebildet, trotzdem aber scheint es uns eine Pflicht der Redaktion zu sein, wenn wir in Erinnerung bringen, dass eine ähnliche Sache im Jahre 1904 eine lebhaft Polemik in der Zeitschrift „Nafta“ (1904)

że potrzeba przykładać większą jak dotąd uwagę dla warunków tektonicznych i hydrostatycznych danego terenu a co za tem idzie powitać należy myśl stworzenia nowej instytucji 4 komisarzy wodnych jako myśl dobrą, o ile ona dopomoże do wejścia w życie poruszanego od r. 1909 na licznych zebraniach naszego Związku projektu utworzenia specjalnej stacji geologicznej dla przemysłu produkcji surowca.

Wiadomo nam, iż zachęceniu artykułem prof. Dr. Grzybowskiego w Nafcie Nr. 4 z br. i posta Angermana w Nr. 1. Ropy wielu z czynnych członków Komisji wodnej starało się zebrać jakiś materiał z zapisków wiertniczych, brak jednak próbek i ustalonej nomenklatury usiłowania ich udaremnił tak, że okazuje się konieczna potrzeba ze względu na tak ważną kwestję wodną przystąpić z całą energią do pracy celem stworzenia tej stacji.

Z doświadczeń na zawodnionych Tustanowicach skorzystaliśmy nadto jedno a mianowicie, że do odwadniania szybu czy terenu nie wolno używać tłokowania tylko łyżki lub pompy, ponieważ tłokowaniem prędzej zawodnić jak odwodnić można jak to reszta wynika z ssącego działania tłoka.

Co czas pewien peryodycznie powtarzająca się polemika między zwolennikami wiercenia kanadyjskiego i wiercenia płuczką i w tym roku na łamach naszego pisma objawiła się artykułami pp. Faucka, Fabiańskiego i Świerczewskiego. W obec tego, że rzecz ta ma być przedmiotem specjalnej ankiety zaaranżować się mającej przez nasz Związek, który na samym końcu o niej zdanie swoje wypowie, na razie nie zajmujemy w niej już dzisiaj stanowiska.

Pod egidą Związku techników i przy jego pomocy rozpoczęto w roku bieżącym poważne Wydawnictwa a mianowicie Atlas narzędzi wiertniczych (wiertnictwo kanadyjsko-polskie) i współpracowano przy wydawnictwie monografii naftowej.

Sprawozdanie z czynności Związku techników wiertniczych za rok ubiegły podamy naszym Członkom po odbyciu najbliższego Walnego Zgromadzenia, które będzie miało miejsce w czasie statutu przewidzianym; na razie wyrażamy nadzieję, zamykając kończący się rok, że z kół naszych P. T. czytelników doznamy tego samego poparcia jakie mieliśmy do tej pory.

Pismo nasze, które jak każde początkujące, musiało przechodzić choroby dziecięce, będziemy się usilnie starali stale podnosić a obok części z techniką wiertniczą ścisły związek mającej, zwrócimy pilną uwagę na dokładność i aktualność wiadomości bieżących i wykazów statystycznych, które mieć zawsze możemy z pierwszej ręki.

W roku przyszłym zaprowadzić mamy zamiar dokładny wykaz transakcji terenów, kopalń i udziałów brutto i netto i będziemy je peryodycznie wydawać.

Dla użytku naszych czytelników zaprowadzamy nadto stałą rubrykę odpowiedzi od Redakcji, w której będziemy na postawione nam pytania po zasięgnięciu autentycznych informacji odpowiadać.

Redakcja.

zwischen den Herren Ing. Angermann, Sholman und W. Sulimirski hervorgerufen hat.

In der Ausgabe des Naphtagesetzbuches von Dr. Maryan Rosenberg finden wir auf Seite 235 und 236 die Verordnungen des k. k. Revierbergamtes in Drohobycz v. 20/I. 1907 und v. 5/VI. 1907, aus welchen zu ersehen ist, dass die erst heuer für acut gehaltene Frage, schon in dieser Zeit wegen der drohenden Verwässerungsgefahr seitens der massgebenden Faktoren für acut gehalten wurde.

Das Ergebnis der ganzen Wasseraffäre, wenn man sie nicht als eine rein lokale Kalamität betrachten wird, sondern wenn man bei ihr die Lehre für Schaffung der rationellen Basis der zukünftigen Entwicklung unserer Rohölindustrie suchen will, lässt sich in dieser Ueberzeugung fixieren, dass die Wassersache nicht chablonmässig behandelt werden darf, dass das Wasserabsperrern individuell für jeden Schacht behandelt werden muss, dass man mehr wie bisher die hydrostatischen und tektonischen Verhältnisse berücksichtigen muss und was daraus folgt, dass man der Schaffung der neuen Institution der 4 Wasserkommissäre nur zustimmen soll, n. b. insofern dieselbe nicht als Ehrenamt wird gelten wollen.

Diesen Wasserkommissären, wenn sie was Gutes schaffen wollen, sollen sich nur mit der Idee befassen, welche unser Verband der Bohrtechniker seit 1909 beantragt d. i. mit Schaffen einer speziellen geologischen Station, welche sich ausschliesslich mit den Verhältnissen der Rohölindustrie befassen soll.

Ohne ein derartiges Institut kann man sich nie einen richtigen Ueberblick neben die geologischen Verhältnisse einer Grube oder eines Terrains schaffen und es ist bei den letzten Untersuchungen in verwässerten Tustanowice von ernst arbeitenden Mitgliedern des bisherigen Wasserkomitees festgestellt worden dass, wie die Sachen jetzt aussehen, weder richtigen Bohrprofile noch halbwegs genaue Daten auf den betreffenden Gruben gefunden waren.

Der Mangel der einheitlichen Nomenklatur, der Mangel der einheitlichen formellen Befehle können nur durch die Schaffung von erwähntem Institut behoben werden.

Die traurigen Erfahrungen auf den verwässerten Tustanowice haben uns auch belehrt, dass zum Entwässern eines Terrains oder eines Schachtes kann man sich des Pumpens oder des Löffels bedienen, das Kolben aber darf zu diesem Zwecke unter keiner Bedingung verwendet werden, weil die saugende Wirkung des Kolbens eher ein Terrain verwässern als entwässern kann.

Die periodisch wiederkehrende Polemik zwischen den Anhängern des kanadischen Bohrsystems und der Spülbohrung hat auch in diesem Jahre auf den Spalten der Ropa stattgefunden und es beteiligten sich an derselben die Herrn Fauck sen., Ing. Fabiański und Świerczewski. Der Verband der Bohrtechniker hat in dieser Frage seine Meinung nicht geäußert, er behält sich dieselbe vor bis die von ihm einzuberufende Enquete stattfinden wird.

Unter der Ägide des Verbandes der Bohrtechniker und mit seiner finanziellen Unterstützung wurde im Jahre 1911 die Publikation des kanadisch-polnischen Bohrwesens angefangen und der Verband hat auch an der Arbeit der Naphtamonographie sich beteiligt.

Wir werden uns im kommenden Jahre die grösste Mühe geben, um unser Blatt möglichst zu heben und, neben den Artikeln rein technischen Inhaltes, werden wir besondere Aufmerksamkeit den aktuellen Fragen und der Genauigkeit der statistischen Ausweise widmen.

Wir beabsichtigen eine Rubrik einzuführen, wel-

che über die Terrains- Gruben und Brutto-Transaktionen auf Grund authentischer Informationen berichten wird und wir werden zur Bequemlichkeit unserer P. T. Abonnenten stets gerne die an uns gestellten Fragen in geeigneter Weise beantworten.

Die Redaktion.

PROTOKÓŁ Z POSIEDZENIA KOMITETU WODNEGO ODBYTEGO W URZĘDZIE GMINNYM W BORYSŁAWIU, DNIA 30/11 1911 O GODZINIE 3 POPOŁUDNIU.

(Dokończenie.)

1. Odkopać odrutowany i zasypany otwór świdrowy Katherinen, celem zbadania, czy tam woda była należycie zabita i następnie zabić wodę łem szczelnie a równocześnie zbadać stan zamknięcia wody w otworach świdrowych Flora i Wesoła Wdówka, i w razie potrzeby zrekonstruować je.

2. Tym, którzy chcą swoje otwory świdrowe pogłębiać, pozwolić na pogłębianie aż do warstwy nadającej się do zamykania wody. Gdyby jednak to zamknięcie okazało się niemożliwe lub niedostateczne, natenczas należy w tych otworach rury, które miały zamykać wodę, podciągnąć a otwory zabić łem aż do tego miejsca, od którego zaczęto je pogłębiać. Wszystko to pod ścisłą kontrolą Urzędu górniczego i komitetu pod 4) tak, że dalsze pogłębianie do następnego horyzontu może być przedsięwzięte dopiero po skutecznym zamknięciu wody wgłębniej.

3. Równocześnie z pogłębianiem jednej części zawodnionych otworów ma być ta reszta otworów, która pogłębianą nie będzie, stale odwadniana.

4. Ministerstwo robót publicznych zamianuje na wniosek zwołać się mającego wiecu przedsiębiorców, komitet techniczny z czterech członków, który ma podać sposób odwodnienia zawodnionych otworów i wspólnie z Urzędem górniczym czuwać nad prawidłowym wykonaniem dalszej całej akcji ratunkowej.

5. Obmyśleć środki na powyższą akcję i stworzyć wspólny fundusz, na który mają się złożyć: odbenzyniarnia w Drohobyczu, Związek producentów ropy, kartel rafinerów i interesowane firmy.

Na wezwanie Ministerstwa robót publicznych zwołany zostanie wiec producentów, który ma się zająć wybraniem wyżej wspomnianego komitetu technicznego i stworzeniem odpowiednich funduszy na tę akcję.

Pan Przewodniczący otwiera w tej sprawie dyskusję i proponuje, żeby się zwrócić do Pana Ministra Długosza o spowodowanie Ministerstwa do jak najszybszego zwołania tego wiecu.

Pan Chłapowski uznając konieczność natychmiastowego działania, jest zatem, by za pośrednictwem obecnego na posiedzeniu Pana Naczelnika Mokrego udać się do Ministerstwa.

Pan Meszáros podnosi, że początkowo cała akcja ratunkowa była wdrożoną z dobrej woli interesowanych firm jako akcja obywatelska, później postępowano ręką w rękę z Władzą górniczą, co jednak cechy obywatelskiej tej akcji jeszcze nie zmieniło. Komitet przekonał się atoli z biegiem czasu, że do wykonania swoich uchwał egzekutywy nie zdobędzie a dobitniej jeszcze przekonała się o tem

PROTOKOLL DER AM 30. NOVEMBER L. J. UM 1 UHR NACHMITTAGS IM GEMEINDEAMTE ABGEHALTENEN SITZUNG DES WASSERKOMITEES.

(Schluss.)

1) Aufdecken des verschütteten Bohrloches Katherinen, um Gewissheit zu erlangen, ob dortselbst das Wasser entsprechend abgesperrt war und sodann das Wasser mittels Letten dicht abzusperren und zugleich die Art der Wasserabsperrung in den Bohrlöchern Flora, Wesoła Wdówka, zu prüfen und falls notwendig dieselben zu rekonstruieren.

2) Jenen, die die Bohrlöcher zu vertiefen wünschen, die Bewilligung erteilen, jedoch nur bis zu jener Schichte, die die Wasserabsperrung ermöglicht. Würde sich hierbei die Absperrung ungenügend oder unmöglich erweisen, so sollen in diesen Öffnungen, die zur Wassersperrung notwendigen Röhren höher gestellt und die Öffnungen bis zu jener Stelle mit Letten verstopft werden, von welcher aus man tiefer zu bohren begann. Dies alles müsse jedoch unter strenger Kontrolle des Bergamtes und Komitees (siehe 4) vorgenommen werden, dergestalt, dass das Vertiefen des Bohrloches bis zum nächsten Horizonte nur dann zur Ausführung gelangen dürfte, wenn das Absperrn des Wassers von gutem Erfolge begleitet wird.

3) Zu gleicher Zeit mit der Vertiefung des einen Teiles der verwässerten Bohrlöcher müssen alle anderen Bohrlöcher, die unvertieft bleiben, ständig entwässert werden.

4) Das Ministerium für öffentliche Arbeiten ernannt auf Antrag der einzuberufenden Unternehmerversammlung, ein technisches, aus vier Mitgliedern bestehendes Komitee, welches die Art der Entwässerung, der verwässerten Bohrlöcher anzugeben hat und welches unter Mitwirkung des Bergamtes, die entsprechende Durchführung der ganzen Rettungsaktion zu beaufsichtigen haben wird.

5) Geldmittel zur oben erwähnten Aktion finden u. einen gemeinsamen Fond zu errichten, zu welchem beitragen sollen: die Entbenzinierungsanstalt in Drohobycz, der Landesproduzentenverband, das Raffineriekartell und die interessierten Firmen. Auf Aufforderung des Ministeriums für öffentliche Arbeiten wird eine Produzentenversammlung einberufen, die zur Aufgabe haben wird, das oben angeführte technische Komitee zu wählen und entsprechende Fonde für diese Aktion zu finden.

Herr Vorsitzende eröffnet in dieser Angelegenheit eine Diskussion und schlägt vor, sich an den H. Minister Długosz, zwecks Durchsetzung bei Ministerium, es möge die Versammlung sobald als möglich einberufen werden, zu wenden. H. Chłapowski erkennt die Notwendigkeit des sofortigen Handelns und stimmt dafür, dass man durch Vermittlung des anwesenden Herrn Vorstandes Mokry, sich an das

delegacya na ankiecie w Ministerstwie. W obec tego musi się przewidywać, że akcyja skończy się na tem, iż każdy będzie postępował według własnej woli, li tylko pod kontrolą Urzędu górniczego, że zatem o jednolitej akcyi w obec bardzo rozbieżnych zdań poszczególnych czynników marzyć nie można. W takim stanie rzeczy dalsza funkcyja tak komitetu jak i komisyi wykonawczej nie ma celu i dlatego mowca jest zdania, że należy i jedno i drugie rozwiązać.

Pan Chłapowski przypomina, że przy zawiązaniu przed rokiem komitetu chciał by ta akcyja była obywatelską i nazwał ją tak, za co się spotkał z ostrą krytyką a dziś akcyi tej daje się to miano. Robiliśmy cośmy mogli i robiliśmy przy przychylnem współdziałaniu Władz górniczych, gdy jednak wyniki tej pracy nie odpowiedziały oczekiwaniu, gdy Rząd z własnej inicjatywy zwrócił się do nas z zaproszeniem na ankietę, i gdy nam wreszcie Ministerstwo przyrzekło poparcie, to my w takiej właśnie chwili mamy się rozwiązywać i pozostawić wszystko przypadkowi? W jakim świetle przedstawi się cały przemysł naftowy i jego reprezentanci, gdy dziś rozwiążemy komitet i komisję?

Wywiązuje się polemika między pp. Meszárosem i Chłapowskim, wśród której zabiera głos p. Szczepanowski i widzi tylko dwie drogi wyjścia, albo komitet z egzekutywą i odpowiednie uposażone środki, albo zrobić testament i rozwiązać się. Mowca jest zdania, że należy dążyć koniecznie do zwołania wiecu, poprzeć wszelkie w tym kierunku starania a do tego czasu zawiesić czynności komitetu i komisyi.

Pan Przewodniczący sprzeciwia się temu jak najmocniej, by dać sprawie całej upaść, jest stanowczo za tem by przypomnąć Ministerstwu obietnicę daną deputacyi i szuka tylko formy w jakiej i przez kogo to zrobić należy. Sądził, że droga przez Pana Naczelnika Mokrego czy przez Władze górnicze, może być dla tych Władz trudną i sprawiać im pewne przykrości i dlatego zaproponował zwrócenie się do Ministerstwa robót publicznych przez Pana Ministra Długosza, jeżeli jednak jest jaka inna forma, zgodzi się na nią i prosi komitet o powzięcie w tym względzie stanowczej decyzji.

Pan Meszáros nawiązując do przemówienia Pana Szczepanowskiego żałuje, że wszyscy Panowie nie byli we Wiedniu, gdyż byłiby może odnieśli to same co i on wrażenie, a mianowicie, że o jakiejś dla przyszłego komitetu egzekutywie, lub o przymusowym opodatkowaniu przedsiębiorstw dla funduszu na przyszłą akcyję nawet marzyć nie można, gdyż temu stoją na przeszkodzie ustawy. Wedle ustawy każdy może w jej ramach robić co zechce i zakazać mu tego niepodobna, byle to się działo pod nadzorem i kontrolą Władz górniczych.

Był dalekim od tego żeby strejkować i nie mieszać się do niczego, i owszem jest zdania, że we wiecu udział wzięść należy, ale nie ma zaufania żebyśmy za jego pomocą doczekali się czegoś dodatniego tj. egzekutywy dla przyszłej akcyi i dostatecznych środków materyalnych.

Pan Dunka podnosi że, jeżeli idzie o zwołanie wiecu, to można to zrobić i bez ingerencyi Władz, na co Pan Meszáros odpowiada, że wiec zwołany przez Ministerstwo będzie miał większą powagę.

Pan Przewodniczący nie chce przesądzać jakie będą rezultaty wiecu i przyszłego komitetu, jest jednak zdania, że należy utrzymać teraźniejszy komitet i komisję wykonawczą już choćby dla samej ewidencji, by mieć przegląd tego co się dzieje na za-

Ministerium wende. Herr Meszáros führt an, dass die ganze Rettungsaktion ursprünglich aus dem guten Willen der interessierten Firmen entsprang, so-nach ging man Hand in Hand mit dem Bergamte, was jedoch den autonomen Charakter dieser gemeinsamen Rettungsaktion nicht änderte. Im Laufe der Zeit erhielt jedoch das Komitee die Gewissheit, dass ihm zur Ausführung der gefassten Beschlüsse jedwede Exekutive fehlt, wovon sich ganz deutlich die Delegation auf der Enquete im Ministerium überzeugte. In Anbetracht dieses Umstandes muss ein jeder einsehen, dass die Aktion darin ihr Endziel erreicht, dass einem jeden der freie Wille gelassen wird, um unter Kontrolle des Bergamtes, somit, infolge der divergierenden Meinungen, an eine einheitliche Aktion nicht gedacht werden kann. Diesen Tatsachen zufolge, ist die weitere Funktion sowohl des Komitees als auch der Exekutivkommission zwecklos, und schlägt der Redner vor, das Komitee und die Kommission aufzulösen. Herr Chłapowski erinnert, dass bei Errichtung des Komitees vor einem Jahre, er die Aktion als autonom haben wollte und sie auch so nannte, er stiess aber auf eine strenge Kritik während man jetzt, auf einmal den alten Namen auf-frischen will.

Wir taten, was wir nur konnten und zwar unter fleissiger Mitwirkung der Bergbehörden, als jedoch das Endziel unserer Arbeit unsere Erwartungen nicht erfüllte, nachdem weiters die Regierung uns aus eigener Initiative zu der Enquete eingeladen hat und nachdem uns das Ministerium zu unterstützen beabsichtigt, sollen wir eben in solchem Momente uns auflösen und Alles dem Zufall über-lassen? In was für einem Lichte steht jetzt die ganze Naftaindustrie, sowie dessen Repräsentanten da, sobald wir das Komitee und die Kommission auflösen.

Es entsteht zwischen H. H. Meszáros und Chłapowski eine Polemik, während welcher H. Szczepanowski das Wort ergreift, und führt aus, seiner Meinung nach nur zwei Wege zur Wahl vorhanden seien u. z. entweder ein Komitee mit Exekutive und entsprechenden Geldmitteln versehen zu bilden oder einfach ein Testament zu verfassen und dies Alles auflösen. Der Redner stimmt für unbedingte Einberufung einer Versammlung, alle Bestrebungen dahin zu unterstützen und bis zu jener Zeit die Tätigkeit des Komitees sowie der Kommission einzustellen.

H. Vorsitzende wehrt sich energisch dagegen, dass diese Angelegenheit zu Falle kommt, ist entschieden dafür, man möge das Ministerium an das gegebene Versprechen erinnern und sucht nach einer Art und Weise und durch wen dies durchgeführt werden soll. Er meint, dass die Bemühungen des Herrn Vorstandes sowie die der Bergbehörden in der vorerwähnten Richtung, auf gewisse Schwierigkeiten stossen könnte, ja sogar vielleicht Unannehmlichkeiten für die Behörden entstehen könnten weshalb er vorgeschlagen habe, sich an das Ministerium, für öffentliche Arbeiten durch den H. Minister von Długosz, zu wenden, falls aber eine andere Form zu finden wäre, stimmt er derselben bei und bittet das Komitee, einen festen Beschluss, in dieser Richtung zu fassen.

Herr Meszáros, an die Ausführungen des H. Szczepanowski anknüpfend, bedauert, dass nicht alle Herren in Wien waren, denn sie dieselbe Überzeugung gewonnen hätten, dass man von einer Exekutive des zukünftigen Komitees, oder nur von einer zwang-

wodniowym terenie. Podnosi dalej, że ze względu na obrady ankiety, i pewne poniekąd zaangażowanie się deputacyi do tego kroku, trzeba dążyć wszelkimi siłami do jak najszybszego zwołania wiecu i prosi Pana Naczelnika Mokrego o objawienie swego w tym względzie zapatrywania.

Pan Naczelnik Mokry wyraża zdziwienie, że właśnie Pan Dyrektor Meszáros stoi na tak pesymistycznym stanowisku i uważa całą akcję komitetu za nieudaną. Mowca widzi sam lukę w ustawie, która w podobnych wypadkach nie daje Władzom dostatecznej egzekutywy, a w szczególności nie pozwala nałożenia na wszystkich ciężaru wspólnej akcji, ale jest zdania, że przy dobrej woli Władz i interesowanych, przy współdziałaniu i porozumieniu tych dwóch czynników da się dużo zrobić. To współdziałanie rozbiło się, Panowie zwróciliście się do Ministerstwa i przekonaliście się, że Władze przełożone muszą o wiele ściślej trzymać się litery prawa, aniżeli Władze pierwszej instancyi. To zwrócenie się do Wiednia nie przyspieszyło akcji, ale ją utrudniło a nawet wstrzymało. Dawny komitet mógł to samo zrobić przy ustąpieniu mniejszości od swoich zapatrywań i zgodzeniu się na zdanie większości. Komitet zdaniem mowcy powinien istnieć nadal, zajmować się dalej dokładną obserwacją kwestyi wodnej i na podstawie spostrzeżeń i nabytego już doświadczenia prowadzić dalszą akcję.

Co do opóźnienia w zwołaniu wiecu, nie może sobie Pan Mokry wytłumaczyć gdzie i dlaczego ta sprawa zalega, obiecuje odnieść się natychmiast prywatnie o wyjaśnienia, i zawiadomić Pana Przewodniczącego o stanie sprawy.

Pan Przewodniczący dziękuje mowcy za Jego gotowość w przyspieszeniu tej akcji i prosi o odpowiedź na ręce Izby pracodawców.

Pan Meszáros prostuje, że nigdy nie powiedział jakoby dotychczasowe działanie komitetu do niczego nie prowadziło, przeciwnie kilkakrotnie miał sposobność w swoich przemówieniach wskazać na konkretny rezultat akcji dopóty, dopóki ona była jednolitą, podnosił tylko i teraz utrzymuje, że przy rozbieżnych obecnych zapatrywaniach nie ma zaufania do przyszłej akcji.

Pan Szczepanowski stawia wniosek, żeby udzielić prezydium komitetu dyrektywy w tym kierunku, by w razie gdyby sprawa zalegała, zwróciło się prezydium telegraficznie gdzie należy o przyspieszenie jej.

Uchwalono.

Pan Brugger zwraca do sprawozdania p. Setkowicza, które jego zdaniem w obec pojawienia się wody w kopalni State-Lands musi każdego bardzo czarno usposobić, gdyż jeżeli to nie jest miejscowe nagromadzenie wód, lecz woda warstwowa, która przysła ze wschodu, to w takim razie jest to stanowczo początek końca i żąda od p. Setkowicza wyjaśnień.

Pan Setkowicz podaje, że woda na kopalni State-Lands jest przejawem wody najbardziej na zachód wysuniętej, a tem samem najbliższej Boryslawia, i jest odległą od ostatnich spostrzeżonych wód tj. od Rozwadowa około 850 metrów, od Erdölwerke Galizien VIII. około 600 metrów. Woda w tamtych otworach pokazała się mniej więcej w 1300 metrach, a tu w 1400, być zatem może, że tędy w kierunku

weisen Besteuerung der Unternehmer für den Fond zwecks weiterer Aktion, nicht einmal träumen kann, da dies wider dem Gesetze wäre. Dem Gesetze gemäss darf jeder in seinem Wirkungskreis nach seinem Willen handeln und es ist ihm das nicht zu verbieten, solange er unter der Kontrolle der Bergbehörden handelt.

Es liegt ihm fern für das „Streiken“ zu stimmen und jetzt Abstinenzpolitik zu betreiben, im Gegenteil, er ist der Ansicht, dass man der Versammlung beiwohnen soll, hat jedoch kein Vertrauen, dass mit seiner Hilfe etwas Positives, und zwar die Exekutive für die künftige Aktion und genügende Geldmittel — erreichen könnte.

Herr Dunka meint, dass falls es sich um die Einberufung einer Versammlung handelt dies auch ohne Ingerenz der Behörden geschehen könne, worauf H. Meszáros erwidert, dass eine vom Ministerium einberufene Versammlung grössere Bedeutung haben würde.

Der Herr Vorsitzende will nicht voreilig urteilen, welche Resultate die Versammlung und das zukünftige Komitee erzielen werden, ist jedoch der Ansicht, dass gegenwärtige Komitee wie die Exekutivkommission beizubehalten, wenn auch nur aus dem Grunde um Evidenz, über die Arbeit auf den verwässerten Terrains zu haben. Im weiteren führt er an, dass mit Rücksicht auf die Enqueteberatung sowie gewisse Verpflichtungen der Deputation, mit allen Kräften dahin zu wirken wäre, so rasch als möglich die Versammlung einzuberufen und bittet den Vortand des Bergamtes H. Mokry seine Meinung in dieser Hinsicht zu äussern.

H. Mokry drückt sein Befremden aus, dass gerade H. Direktor Meszáros einen derart pessimistischen Standpunkt einnimmt und die ganze Aktion des Komitees als verunglückt betrachtet.

Der Redner sieht selber im Gesetze eine Lücke, welche in ähnlichen Fällen den Behörden nicht genügende Exekutive erteilt, besonders aber nicht gestattet, bei einer gemeinsamen Aktion alle Beteiligten gleich zu belasten. Er ist jedoch der Ansicht, dass bei gutem Willen der Behörden sowie der Interessenten, bei gegenseitiger Mitwirkung und Verständigung viel zu erzielen wäre.

Diese Mitwirkung zerschlug sich, da die Herren sich ans Ministerium wandten und dortselbst sich überzeugten, dass die vorgesetzten Behörden, sich viel genauer dem Wortlaut des Gesetzes halten müssen, als die Behörden erster Instanz. Dass sie sich nach Wien wandten, hat dies die Aktion nicht gefördert, im Gegenteil nur erschwert.

Das frühere Komitee hatte dasselbe erzielen können, wenn die Minderheit von Ihren Ansichten abgetreten wäre und sich der Mehrheit angeschlossen hätte. Nach Ansicht des Redners sollte das Komitee weiter bestehen und sich mit der Verwässerungsangelegenheit genauer befassen und auf Grund ihrer Studien sowie der früheren Erfahrungen weiter zu arbeiten.

Herr Mokry kann es sich nicht erklären, weshalb die Einberufung der Versammlung nicht derart verspätet hat, und verspricht sofort persönlich Informationen einzuziehen und von der Sachlage den Vorsitzenden zu verständigen.

Der Vorsitzende dankt dem Redner für seine Bereitwilligkeit bei der Förderung dieser Aktion und bittet die Antwort zu Händen der Arbeitsgeber-Kammer zukommen zu lassen.

południowo-zachodnim idzie upad, co jednak bez przekrojów geologicznych sprawdzić się nie da. Myśli jednak że jest to raczej woda warstwowa, a nie soczewkowa.

Pan Longchamps daje wyjaśnienia co do szybu Erdölwerke-Galizien VIII. i stwierdza, że tam w 1297 m. pokazało się podczas podwiercania i to w piaskowcu trochę wody, w głębokości 1300 m. było jej już więcej bo 1/3 część solanki, a że obok położony otwór nr. V. który nigdy nie miał ropy jest 1400 m. głęboki i nie ma wody, więc stąd wnosi, że solanka ta przychodzi piaskowcami ropnymi za ropą.

Pan Mokry dzieląc zdanie p. Setkowicza, że bez przekrojów geologicznych wszelka orientacja jest niemożliwą a szczególnie będzie niemożliwą przy zamierzonym zamykaniu wód w większej ilości otworów, przy tak znacznych głębokościach, stawia wniosek, by codzienne składanie raportów wodnych przez Pana Setkowicza, ograniczyć do dwóch lub trzech razy na tydzień, a natomiast oddać mu sporządzanie profili otworów świdrowych położonych na zawodnionym terenie, mówca bowiem odniósł się już do komisarza górniczego P. Dra. Markiewicza, który sprawuje z ramienia Urzędu górniczego stały nadzór nad sprawą zawodnienia, by w porozumieniu z Panem Inżynierem Setkowiczem przystąpił do wykonania profili.

Komitet uchwała a P. Przewodniczący zwraca się do p. Setkowicza z prośbą, by w tych otworach, w których to będzie możliwe, konstatował i uwiadamiał w przyszłych raportach ilości wydobytego płynu.

Pan Dr. Gruszkiewicz prosi o pozwolenie zabrania głosu i widzi w zwróceniu się komitetu do Ministerstwa sposób szukania pomocy z zewnątrz, ale nie szukanie środków ratunku.

O ratunku tym nie można nawet myśleć bez przekrojów geologicznych, bez badań chemicznych zawartości wody. Sądzi, że byłoby wskazane oddać wodę z kilkunastu otworów do zbadania, nie jej ciężaru gatunkowego, lecz jej stężenia, gdyż to rzuciłoby światło, czy ta woda jest jednakową, czy też z różnych pochodzi źródeł a przy tłokowaniu jej byłoby doprowadziło z pewnością do innych rezultatów.

Pan Mokry przyznaje słuszność uwagom Dra. Gruszkiewicza, uważa że był za zarządzeniem chemicznego badania wody i zwracał się w tej sprawie do Inżyniera Wieleżyńskiego, gdyż tym sposobem można było zyskać także naukową podstawę dla stwierdzenia zdania, które dziś jest ogólne, nie sądzi jednak by było wskazaniem wracać ponownie do początkowych badań, bo dotychczasowe doświadczenia stwierdziły już dokładnie pochodzenie wody, a brak środków na powtórzenie badań.

Na tem posiedzenie o godzinie 5 wieczór ukończono i protokół zamknięto.

Herr Meszáros protestiert dagegen, er hätte je gesagt, dass die Tätigkeit des bisherigen Komitees zu nichts geführt hätte, er hat im Gegenteil des Öfteren auf konkrete Resultate hingewiesen solange aber die Aktion eine einheitliche war, hebt jedoch hervor und beharrt darauf, dass er jetzt bei den gegenwärtig zwiespältigen Ansichten kein Vertrauen zu der künftigen Aktion hat.

Herr Szczepanowski stellt den Antrag, man solle dem Präsidium des Komitees dahinzielende Direktiven erteilen, dass dasselbe, falls sich die Angelegenheit hinziehen sollte, sich telegrafisch an kompetente Stelle wenden solle.

Der Antrag wird angenommen.

Herr Brugger kommt auf den Bericht des Herrn Setkowicz zurück, welcher seiner Ansicht nach mit Rücksicht darauf, dass sich Wasser in der Grube State-Lands gezeigt hat, auf alle deprimierend wirken muss. Wenn dies nicht eine lokale Wassersammlung ist, sondern ein Schichtwasser, welches sich von Osten her zieht, sei es unbedingt der Anfang vom Ende. Er fordert vom H. Setkowicz Aufklärungen.

Herr Setkowicz teilt mit, dass das Auftreten des Wassers auf der Grube State-Lands beweist, dass dies Erscheinen am weitesten gegen Westen, demnach am nächsten von Boryslaw aufgetreten ist. Von den letzthin beobachteten Auftreten des Wassers d. i. von der Grube Rozwadów ist es 850 Mtr. entfernt, von Erdölwerke Galizien Nr. VIII. 600 Mtr. In diesen Bohrlöchern erschien das Wasser in einer Tiefe von ca. 1300 Mtr., hier aber bei 1400 Mtr. Es ist anzunehmen, dass hier ein Gefälle in der Richtung gegen Südost vorhanden ist, was sich aber ohne geologische Querschnitte nicht feststellen lässt. Er ist jedoch der Meinung, dass dies nicht Linsen-(Kawernen)wasser, sondern Schichtwasser sei.

Herr Longchamps erteilt Aufklärungen in Angelegenheit des Schachtes Erdölwerke Galizien VIII. und behauptet, dass während der Vertiefung im Sandsteine bei einer Tiefe von 1297 M. sich etwas Wasser zeigte, dessen Auftreten bei 1300 Mt. sich gesteigert hat, da bereits der dritte Teil Salzwasser war. Das nebenan gelegene Bohrloch Nr. V., welches 1400 M. tief ist und nie Rohöl hatte, hat jedoch kein Wasser. Er ist deshalb der Meinung, dass das Salzwasser in dem rohölhaltigen Sandstein nach dem Rohöl auftritt.

Herr Mokry teilt die Ansicht des Herrn Setkowicz, dass ohne geologische Querschnitte jegliche Orientierung unmöglich ist, wird aber bei beabsichtigten Absperren des Wassers bei einer grösseren Anzahl von Schächten von so bedeutender Tiefe schon ganz unmöglich sein. Er stellt deshalb den Antrag, dass die täglichen Wasserrapporte des Herrn Setkowicz auf 2 bis 3 wöchentlich beschränkt werden sollen, hingegen aber soll ihm übertragen werden die Anfertigung der Profile der auf dem verwässerten Terrain gelegenen Bohrlöcher. Redner habe sich bereits an den Bergkommissär H. Dr. Markiewicz, welcher von Seiten der Bergbehörde ständig die Verwässerungsangelegenheit beaufsichtigt, gewendet, er möchte im Einvernehmen mit H. Ing. Setkowicz zur Ausführung der Profile schreiten.

Das Komitee beschliesst, worauf sich der Vorsitzende an den H. Setkowicz mit der Bitte wendet, er möchte in jenen Schächten, wo es möglich ist konstatieren und es in den künftigen Rapporten er-

sichtlich machen, wie viel aus den einzelnen Bohrlöchern gefördert wurde.

H. Dr. Gruszkiewicz bittet um Zulassung zum Worte und führt aus, dass er darin, dass das Komitee sich ans Ministerium gewendet hat, ein Suchen nach Hilfe von aussen, nicht aber ein Suchen nach Mitteln zur Rettung sehe.

Von einer Rettung kann jedoch keine Rede sein ohne geologische Querschnitte, sowie ohne chemische Untersuchung des Wassers. Er vertritt die Ansicht, dass es angezeigt wäre, das Wasser aus mehreren Bohrlöchern untersuchen zu lassen und zwar nicht auf dessen spezifische Gewicht, sondern auf dessen Dichte, woraus erhellen würde, ob dies dasselbe Wasser ist oder ob es aus verschiedenen Quellen stammt, was beim Kolben desselben gewiss zu anderen Resultaten geführt hätte.

Herr Mokry anerkennt die Richtigkeit der Bemerkungen des Dr. Gruszkiewicz und bemerkt, dass er bereits früher sich für die chemische Untersuchung des Wassers erklärt und sich in dieser Angelegenheit an H. Ing. Wieleżyński gewendet hat. Auf diese Weise erzielte man auch eine wissenschaftliche Basis zur Feststellung der Ansicht, die heute eine allgemeine ist. Doch meint er, dass es nicht angezeigt wäre neuerdings zu den Anfangsuntersuchungen zurückzukehren, da die bisherigen Erfahrungen bereits genau die Provenienz des Wassers festgestellt haben, auch fehlen die Mittel zu neuerlichen Untersuchungen.

Hierauf wurde die Sitzung um 5 Uhr abends aufgehoben und das Protokoll abgeschlossen.

PRZEMYSŁ NAFTOWY W BAKU.

(Według sprawozdania c. k. Wicekonsulatu w Baku za rok 1910).

Rok 1910 należy uważać za jeden z najbardziej dla tutejszego przemysłu niepomyślnych od całego szeregu lat. Znamionnym objawem w tym roku jest niska cena ropy a więc skutkiem tego wywołany zastój i niechęć wśród przedsiębiorców do rozpoczynania nowych wierceń tak, iż rok ten przeszedł niejako pod znakiem ogólnej beczynności i stagnacji w robotach wiertniczych.

Skutki zmniejszonej działalności wiertniczej nie dadzą się co prawda odczuć już w roku sprawozdawczym, albowiem odwiercenie produkującego szybu zajmuje rok a nawet wśród ciężkich i nie sprzyjających okoliczności dwa lata, — to też stan ogólnej produkcji w tym roku pozostał jeszcze bez zmiany, jak w roku poprzednim. Co prawda produkcja na dawnych terenach spadła o 10 milionów pudów, natomiast produkcja prawie się podwoiła na terenach nowych, dopiero co odkrytych jak np. Surachany, Binagadi, „Świętej Ostrowi“ i inne. Ogólna suma produkcji na tych terenach wyniosła 20 milionów pudów w porównaniu z 11 milionami pudów w roku poprzednim — tak, iż cała produkcja Baku — (łącznie z nowymi terenami) wynosiła 500 milionów pudów, a więc prawie tyleż co w roku 1909.

Szczególniejszy interes wzbudzały jednakże wspomniane wyżej miejscowości Surachany i Binagadi. Ostatnia jest co prawda już od dziesięć lat znaną powszechnie jako miejscowość obfitująca w ropę i silne bardzo gazy. Binagadi nie mogło jednakże konkurować w początkach rozwoju bakańskiego przemysłu naftowego, z końcem lat siedemdziesiątych ubiegłego stulecia, z ówczesnymi terenami roponośnymi tj. Balachany i Sabunczi, produkowało bowiem przy wówczas kopanych bardzo płytkich szybach mało ropy a natomiast wiele gazów, których nie potrafiono podówczas racjonalnie spożytkować. Przy niezmiernie niskich cenach ropy — przed niewiele jeszcze dziesiątkami lat sprzedawano w Baku ropę z zarobkiem po $\frac{1}{2}$ do 1 kopejki za pud! — nie było wcale potrzeby gazy te, (których w nieczystym stanie nie można było użyć do celów oświetlenia podczas gdy stanowią one znakomity środek opału), sprowadzać w kosztownych gazociągach do kopalń i rafinerii — brakło bowiem wtedy i inicjatywy i technicznej znajomości rzeczy. Dopiero wskutek znacznego podrożenia ropy

DIE NAPHTAINDUSTRIE BAKUS.

(Aus dem Berichte des k. u. k. Vizekonsulats in Baku für das Jahr 1910).

Das Jahr 1910 kann als eines der für die Naph-taindustrie allerungünstigsten seit einer ganzen Reihe von Jahren bezeichnet werden; kennzeichnend für dasselbe ist das niedrige Preisniveau und die dadurch hervorgerufene Unlust der Unternehmer, neue Bohrungen anzulegen, so dass das ganze Jahr unter dem Zeichen einer fast die ganze Industrie beherrschenden Untätigkeit und Stagnation vorüberging.

Die Konsequenzen der verminderten Bohrtätigkeit kommen allerdings im Berichtsjahre noch nicht zum Ausdruck, da gegenwärtig die Fertigstellung eines produktiven Bohrloches ungefähr ein Jahr, bei schwierigen Verhältnissen selbst bis zwei Jahre Zeit in Anspruch nimmt, und ist daher die Ausbeute ungefähr dieselbe geblieben wie im Vorjahre; auf den alten Hauptproduktionsplätzen ist zwar die Produktion um 10 Millionen Pud zurückgeblieben, dagegen hat sich die Ausbeute auf den erst in jüngster Zeit zu höherer Bedeutung gelangten Territorien: Surachany, Binagadi und „Heilige Insel“ fast verdoppelt; die Summe der Ausbeute auf diesen Plätzen betrug 20 Millionen gegen 11 Millionen im Vorjahre, so dass die Ausbeute des Bakuer Naphtarayons im Berichtsjahre 500 Millionen Pud, ungefähr ebensoviel wie im Jahre 1909, betragen hat (letzteres gleichfalls unter Hinzurechnung der erwähnten neuen Territorien).

Besonderes Interesse erregen in der letzten Zeit die oben erwähnten Orte Surachany und Binagadi. Ersteres ist zwar seit Jahrhunderten als naph-ta- und besonders gashaltig bekannt; jedoch konnte es zur Zeit der Anfänge der Bakuer Naphtaindustrie, zu Ende der Siebziger Jahre des vorigen Jahrhunderts, in keine Konkurrenz mit den Hauptterritorien Balachany und Sabuntschi treten, da es bei den damaligen, auf geringe Tiefen ausgeführten Bohrungen sehr wenig Naphta, desto reichlicher aber Naphtagas gab, mit dem man zu jener Zeit aber nichts Rechtes anzufangen wusste. Bei den geringen Erstehungskosten des Naphtas (noch vor wenigen Jahrzehnten wurde Naphta in Baku mit $\frac{1}{2}$ bis 1 Kopeke pro Pud schon mit Nutzen verkauft) hatte es keinen Zweck, dieses Gas, welches in seiner ursprünglichen unreinen Form wohl nicht zur Beleuchtung verwendet werden kann, aber ein vorzügliches Feuerungsmittel abgibt, in kostspieligen Leitungen nach den Minen und Raffinerien zu führen; auch fehlten hierzu

surowej rozpoczęto zakładanie gazociągów z Surachany, aby tamtejsze gazy wykorzystać do celów przemysłowych. Przy tych wszystkich bardzo płytko zakładanych szybach otrzymywano ropę tylko w nieznacznej ilości, tak iż Surachany dziesiątki lat uważane było za terena niewchodzące przy eksploatacji ropy wcale w rachubę! Dopiero przed niewielu laty, gdy podziemne złoża naftowe na starych terenach zaczęły się powoli wyczerpywać rozpoczęto energiczniej przeszukiwać sąsiednie terena. Roboty te początkowo uwieńczone zostały bardzo nieznacznymi rezultatami, mimo wielkiej pracy i ogromnych kapitałów, aż dopiero w roku 1909/10 dowiercono tu ogromny wybuchowy szyb, produkujący rok cały czystą naftę w bardzo wielkich ilościach dochodzących do 300.000 pudów dziennie a nawet i więcej. Ogólna ilość wyprodukowanej w roku sprawozdawczym z tego szybu nafty wynosi około 10 milionów pudów.

Binagadi zaś położone w odległości 8—10 km. od głównych pól naftowych budziło mało zainteresowania, jakkolwiek i tu od lat dziesiątków stwierdzono znachodzenie się ropy. Znajdowała się ona jednakże w ilościach tak nieznacznych, iż dla przedsiębiorców poszukujących bardzo wydajnych źródeł nie przedstawiała na razie żywszego interesu. Tymczasem zapatrywania te w ostatnich latach ulegać zaczęły zmianie. Podczas gdy od dawnych czasów terena te pozostały prawie nie naruszone i tylko ludność tubylcza w bardzo pierwotny sposób wydobywała nieznaczne ilości ropy — co mimo, wszystko dawało już wcale pokaźne rezultaty — przystąpiono wreszcie do prac systematycznie prowadzonych i otrzymano rzeczywiście wcale dobre rezultaty. W roku sprawozdawczym otrzymano np. około $7\frac{1}{2}$ miliona pudów — z czego znaczną część wydobyto w ów pierwotny sposób!

W niewielkiej odległości od Binagadi odkryto w roku ubiegłym terytorya znane też już dawniej jako roponośne. Są tam jednakże roboty prowadzone w sposób pierwotny przy pomocy ręcznych pomp, albowiem rząd zabrania kopania szybów głębszych ponad 30 m. jak również nie pozwala używać maszyn.

Jeden z tych terenów Eibath, rozpoczął w kwietniu roku 1910 produkować i dostarczyć w ciągu 9 miesięcy około $\frac{1}{2}$ miliona pudów, zaś drugi Churdalan rozpoczął swoją czynność w czerwcu i w ciągu pół roku wyprodukował około 400.000 pudów. Jakkolwiek cyfry te same przez się są nieznaczne jeszcze, co położyć należy przedewszystkiem na karb zakazów rządowych tamujących racjonalną pracę wiertniczą — to pozwalają one przecież wnosić na bardzo poważne rezultaty w niedalekiej przyszłości, skoro tylko będzie można przystąpić do wierceń na wielką prowadzonych skalę. Produkt z tych terytoryów otrzymywany równa się co do wartości produktem z Binagadi, wchodzi więc w rachubę tylko jako środek opałowy.

W zupełnie nieoczekiwany sposób rozwinął się przemysł naftowy na wyspie Czeleken, wyspie położonej na wschodnim wybrzeżu Morza Kaspijskiego. Przemysł ten rozpoczął się na Czelekenie, od poszukiwań za ozokerytem, odmianą wosku ziemnego już w stanie surowym zdatną do użytku. Ozokeryt znajdował wielki odbyt u wielu zagranicznych firm, przedewszystkiem niemieckich — a ta właśnie okoliczność zwróciła dopiero uwagę przemysłowców na pustą wyspę. Firma Nobel rozpoczęła tam już poprzednio wiercenia za naftą, bez szczególniejszego

nur die Initiative und die technischen Kenntnisse. Erst als die Rohnaphta erheblich teurer wurde, ging man daran, von Surachany Rohrleitungen nach den Bohrfeldern anzulegen, um das Gas für den Bohr- und Exploitationsbetrieb zu utilisieren. Bei all diesen nicht sehr tief angelegten Bohrungen auf Gas wurde Naphta nur in verhältnismässig geringfügigen Quantitäten erbeutet, so dass Surachany Jahrzehnte hindurch als für die Naphtaexploitation überhaupt nicht mehr in Betracht kommend angesehen wurde. Erst vor wenigen Jahren, als die unterirdischen Naphthalager auf den alten Exploitationsstellen anfangen, eine Tendenz zur Abnahme zu zeigen, machte man sich ernstlich daran, die noch wenig berührten benachbarten Territorien in Bearbeitung zu nehmen, anfänglich wohl mit geringem Erfolge, trotz der hierauf verwendeten grossen Mühe und Kapitalsanlage, bis endlich im Winter 1909/10 aus einer Sonde eine überaus mächtige Fontäne zu schlagen begann, welche das ganze Jahr hindurch ohne Unterbrechung reine Naphta in enormen Quantitäten lieferte, die zeitweise 300.000 Pud täglich und darüber betragen haben.

Auch Binagadi, in einer Entfernung von 8 bis 10 km. von den Hauptölfeldern gelegen, fand Jahrzehnte hindurch wenig Aufmerksamkeit, obwohl dort selbst von jeher das Vorhandensein von Naphta konstatiert worden war, allerdings in Mengen, die den nur auf Sonden von starker Ergiebigkeit bedachten Industriellen als zu geringfügig erschienen, um der Erschliessung wert zu sein. Indessen hat diese Anschauung in den letzten Jahren eine Korrektur erfahren. Nachdem lange Zeit hindurch das Land fast unberührt geblieben und nachher nur durch Einheimische vermittlels Handbetrieb in primitiver Weise bearbeitet worden war, was aber auch schon ganz zufriedenstellende Resultate ergab, schritt man endlich an die technische Erschliessung und verzeichnet nunmehr ganz gute Erfolge. Im Berichtsjahre wurden gegen $7\frac{1}{2}$ Millionen Pud gewonnen, von denen ein sehr bedeutender Teil allerdings noch immer der primitiven Betriebsart zuzuschreiben ist.

In geringer Entfernung von Binagadi wurden während des verflossenen Jahres noch einige längst als naphtahältig bekannte Territorien in Angriff genommen, jedoch auch ausschliesslich im Kleinbetrieb und durch einheimische Tartaren, da die Regierung dortselbst Bohrungen von über 30 m. Tiefe und überhaupt mit Maschinenbetrieb nicht gestattet. Das eine Terrain, Eibath, begann im April 1910 zu produzieren und lieferte in den neun Monaten ca. $\frac{1}{2}$ Million Pud, das andere, Churdalan, eröffnete seine Tätigkeit im Juli und ergab innerhalb eines halben Jahres fast 400.000 Pud; wenn diese Ziffern gleich noch recht geringfügig sind, so lässt sich immerhin bei dem Umstande, dass ja die rationelle Produktion infolge der oben erwähnten Regierungsmassregel künstlich unterbunden ist, doch auf weit ansehnlichere Resultate in der Zukunft schliessen, sobald einmal der Grossbetrieb freigegeben sein wird. Die Naphta dieser Territorien gleicht in ihren Eigenschaften und im spezifischen Gewicht der von Binagadi, kommt daher gleichfalls nur als Heizmaterial in den Handel.

Einen ganz ungewohnten Aufschwung hat die Naphtaindustrie auf Tscheleken, einer Insel an der Ostküste des Kaspischen Meeres, genommen. Die Industrie hat dortselbst eigentlich nicht mit Naphtha-bohrungen, sondern mit der Gewinnung von Ozo-

jednakże rezultatu. Również i druga firma bakuńska Gadszyński zajmowała się początkowo tylko wydobywaniem wosku, który przynosił jej wprawdzie wysokie ceny, z powodu jednakże nieznacznych ilości wydobywanego ozokerytu nie opłacał się zbytnio. Rozpoczęła więc i ta firma przed niedawnym czasem poszukiwania za naftą i otrzymała w niewielkiej głębokości szyb wybuchowy tak potężny, iż jest on sławny w historii przemysłu naftowego. Pewnych danych o produkcji tego szybu dającego do miliona pudów dziennie nie można podać, albowiem właściciele potrafią się ochronić przed ciekawością zbyteczną, mówią jednakże powszechnie o wielu milionach pudów wyprodukowanych w tym szybie. Firma Nobel, będąca główną odbiorczynią ropy z tego szybu utrzymywać musi całą flotyllę, aby produkcję tę przewieźć do Baku lub ujścia Wołgi. Ropa czelekeńska zawiera obok wielkiego procentu nafty także znaczny procent parafiny, (około 10 %), co czyni ją nie odpowiednią jako środek opałowy, wysoka bowiem zawartość parafiny powoduje skutkiem swego krzepnięcia małą płynność i trudną zapalność ropy. Obecnie zamierza Gadszyński sam albo na spółkę z Noblem założyć w Baku wielką rafinerię nafty i fabrykę parafiny w Baku specjalnie dla przeróbki czelekeńskiej ropy, jakkolwiek nie braknie sceptyków twierdzących, iż podziemne rezerwoary naftowe wyspy — mimo, iż obecnie wykazują ogromną produkcję — są stosunkowo nie wielkie i w krótkim czasie muszą się wyczerpać.

W każdym jednakże wypadku ta wielka produkcja ropy na wyspie Czeleken już z powodu jej znacznego oddalenia od Baku — 18 godzin parowcem — nie może się liczyć do produkcji w Baku a nie można jej też z powodu niepewności danych statystycznych wciągać do ogólnych obliczeń. Są to jednakże ilości tak wielkie, iż mogły się one słusznie przyczynić do depresji na targu bakuńskim.

kerit, einem für den Konsum fast schon im Rohzustande brauchbaren Erdwachs, begonnen, welches seit einer kurzen Reihe von Jahren von auswärtigen, namentlich deutschen Firmen stark begehrt wurde, was eigentlich auch erst die Aufmerksamkeit der Unternehmer auf die völlig wüste Insel lenkte. Die Firma Nobel hatte zwar schon zu jener Zeit Probebohrungen auf Naphta angestellt, aber ohne sonderlichen Erfolg, und auch eine zweite Bakuer Firma, Gadschinski, befasste sich zunächst nur mit der Gewinnung von Erdwachs, welches ihr zwar hohe Preise einbrachte, dessen Gewinnung aber doch bei den verhältnismässig unbedeutenden Quantitäten, die erzielt wurden, nicht sonderlich lohnend erschien. Da begann sie vor einiger Zeit gleichfalls mit Probebohrungen auf Naphta und erhielt bei mässiger Tiefe eine Fontäne, welche in der Geschichte der Naphtaindustrie Berühmtheit erlangte. Sichere Daten lassen sich über die Mächtigkeit dieser Fontäne, welche zeitweise bis zu 1 Million Pud täglich geliefert haben soll, nicht ermitteln, da alle Beteiligten jede Nachforschung fernzuhalten wissen, doch spricht man von vielen Millionen Pud, die diese Sonde bis zu Ende des Berichtsjahres produziert haben soll und so viel ist sicher, dass die Firma Nobel, welche die Hauptabnehmerin dieser Produktion ist, eine nicht unansehnliche Flottille unterhalten muss, um das Produkt von der Insel nach Baku oder der Wolgamündung zu schaffen. Diese Naphta enthält ausser einem Petroleumgehalt auch Paraffin in einem so hohen Prozentsatz (bis 10 Prozent), dass sie als Feuerungsmittel sogar wenig beliebt ist; namentlich in den kalten Monaten wirkt dieser Umstand schädlich auf die Heizfähigkeit ein, indem das Paraffin leicht stockt und dadurch das Produkt unflüssig und schwer entzündbar macht. Nun beabsichtigt Gadschinski allein oder in Gemeinschaft mit Nobel eine Petroleum- und Paraffinfabrik in Baku speziell zur Bearbeitung dieser Tschelekener Naphta in grossem Massstabe zu errichten, obgleich es Skeptiker gibt, die zu der Ansicht neigen, dass die unterirdischen Naphtavorräte der Insel, so grossartige Erfolge sie gegenwärtig auch ergeben, doch nur einen beschränkten Raum einnehmen und sich in absehbarer Zeit erschöpfen könnten.

Die auf alle Fälle bedeutende Naphtagewinnung der Insel Tscheleken ist schon wegen der grossen Entfernung — etwa 18 Stunden Dampferfahrt — nicht als zur Bakuer Ausbeute gehörig zu betrachten und kann überdies, weil ziffernmässig nicht feststellbar, in die Statistik nicht aufgenommen werden; immerhin gelten diese Quantitäten als so bedeutend, dass sie auch ihren Teil zu der Depression des Bakuer Naphtamarktes beigetragen haben mögen.

RUMUŃSKI PRZEMYSŁ NAFTOWY W PIERWSZYM PÓŁROCZU 1911 ROKU.

Całkowita produkcja ropy w Rumunii wykazuje w pierwszym półroczu 1911 r. — wedle zestawień które przynosi *Moniteur du Petrole*, nieznaczny ubytek w porównaniu z wynikami osiągniętymi w pierwszym półroczu 1910 roku. Wydobyto mianowicie we wszystkich rumuńskich kopalniach w tym czasie 692.999 t. ropy, podczas gdy wyniki pierwszego półrocza ubiegłego roku wydały 698.700 t. Daje to ubytek 5701 t. co jednakże niema większego znaczenia za-

DIE RUMÄNISCHE PETROLEUMINDUSTRIE IM ERSTEN HALBJAHR 1911.

Die gesamte Oelproduktion Rumäniens weist nach den vom *Moniteur du Pétrole* gebrachten Angaben für das erste Halbjahr 1911 eine geringe Abnahme im Vergleiche zu den Ergebnissen des gleichen Zeitabschnittes im Vorjahr auf. Es wurden in sämtlichen Petroleumgebieten insgesamt 692.999 t. Rohöl gefördert, während das betreffende Erträgnis des Jahres 1910 698.700 t. betrug. Hieraus ergibt sich eine Abnahme von 5701 t. die aber nicht nur wegen

równy ze względu na nieznaczną ilość, jakoteż i dla tego przede wszystkim, że dowiercanie kilku szybów z końcem półrocza pozwala się spodziewać ponownego wzrostu produkcji.

Ubytek owych 5701 t. czyli 0,8% wynika z następującego zestawienia:

	r. 1911 t.	1910 t.	Różnica t.
I. kwartał . . .	320.383	343.450	— 23.067
Kwiecień . . .	112.296	111.941	+ 355
Maj . . .	123.550	123.449	+ 101
Czerwiec . . .	136.770	119.860	+ 16.910
za I. półrocze .	692.999	698.700	— 5.701

Lecz z powyższego zestawienia wynika też, iż drugi kwartał w porównaniu z trzema pierwszymi miesiącami, które wykazują ubytek produkcji 23.067 t. przynosi wzmożenie się produkcji w ogólnej sumie 17.366 t.

Przytoczone wyniki rozpadają się na poszczególne okręgi w następujący sposób:

Okręg Prahova:

Kopalnia Bustenari	167.011	162.190	+ 4.821
" Campina-Poiana	152.679	160.326	— 7.647
" Moreni	222.174	249.356	— 29.182
" Tintea	42.224	66.500	— 24.276
" Baicoi	13.905	10.203	+ 3.702
Inne kopalnie	23.519	5.761	+ 17.758
Razem	619.512	654.336	— 34.824
Okręg Dambovitza	33.775	16.410	+ 17.365
" Buzau	26.332	16.190	+ 10.142
" Bacau	13.380	11.764	+ 1.616
Ogółem	692.999	698.700	— 5.701

Przeglądając wyniki produkcji poszczególnych kopalń widzimy, iż kopalnia Bustenari-Calinet-Bordeni wykazuje znaczny przyrost w produkcji 4821 t. stoi ona jednakże mimo tego na drugim miejscu. Kopalnia Moreni bowiem, która ma ubytek w produkcji 29.182 t. (220.174 t. wobec 249.356 t. w tym samym czasie ubiegłego roku) nie dała się usunąć z przodu tego stanowiska. Na trzecim miejscu dopiero widzimy kopalnię Campina-Poiana z produkcją 152.679 t. wobec 160.326 t. pierwszego półrocza 1910 roku, co wskazuje na ubytek w produkcji wynoszący 7647 t.

Oprócz kopalni Bustenari-Bordeni wykazuje nadto kopalnia Baicoi w okręgu Prahova, przyrost produkcji 3702 t.

Wyniki produkcji poszczególnych kopalń w odniesieniu do całej produkcji kraju przedstawiają się w następujący sposób: Kopalnia Bustenari-Calinet-Bordeni 24,11%, Campina-Poiana 22,03%, Moreni 32,8%, Tintea 6,09%, Baicoi 2,02%, inne kopalnie 3,39%.

Towarzystwa akcyjne otrzymały w tym czasie (I. półrocze 1911 r. w porównaniu w I. półroczu 1910) następujące ilości ropy w t.: Astra-Romana (wraz z Astra & Regatul-Roman) 212.005 (185.368), Steaua-Romana 188.295 (203.139), Romana-Americana 55.432 (77.567), Concordia 41.895 (46.717), Internationala 34.951 (16.552) Orwin 27.376 (34.575), Intreprinderea-Seceleanu 25.479 (9.590).

Produkcja rumuńskich rafinerii została wysłana za granicę w czasie 6 miesięcy pierwszego półrocza:

der Geringfügigkeit der Menge nicht so sehr ins Gewicht fällt, als insbesondere auch deshalb, weil das Findigwerden mehrerer Sonden gegen den Schluss des Halbjahres hoffen lässt, dass die Produktion wieder im Wachsen begriffen sein wird.

Die Abnahme von 5701 t. oder 0,8% ist aus nachstehender Tabelle ersichtlich:

	1911 t.	1910 t.	Differenz t.
I. Vierteljahr . . .	320.383	343.450	— 23.067
April . . .	112.296	111.941	+ 355
Mai . . .	123.550	123.449	+ 101
Juni . . .	136.770	119.860	+ 16.910
zus. I. Halbjahr .	692.999	698.700	— 5.701

Aus dieser Zusammenstellung geht des weiteren hervor, dass das zweite Vierteljahr im Gegensatz zu den ersten 3 Monaten, die eine Produktionsabnahme von 23.067 t. aufwiesen, eine Zunahme von insgesamt 17.366 t. verzeichnet.

Von dem oben angeführten Ertragnis entfielen auf die einzelnen Bezirke:

	1911 t.	1910 t.	Differenz t.
Bezirk Prahova:			
Grube Bustenari	167.011	162.190	+ 4.821
" Campina-Poiana	152.679	160.326	— 7.647
" Moreni	220.174	249.356	— 29.182
" Tintea	42.224	66.500	— 24.276
" Baicoi	13.905	10.203	+ 3.702
Andere Gruben	23.519	5.761	+ 17.758
zusammen	619.512	654.336	— 34.824
Bezirk Dambovitza	33.775	16.410	+ 17.365
" Buzau	26.332	16.190	+ 10.142
" Bacau	13.380	11.764	+ 1.616
ingesamt	692.999	598.700	— 5.701

Von den Gruben des Bezirkes Prahova weist die Grube Bustenari-Calinet-Bordeni eine merkliche Zunahme (4821 t.) auf, kommt aber nichtdestoweniger erst in zweiter Linie, während die Grube Moreni, welche einen Rückgang von 29.182 t. (220.174 t. gegen 249.356 t. des gleichen Zeitraumes im Vorjahr) verzeichnet, immer noch den vor Jahresfrist errungenen ersten Platz einnimmt. Die Grube Campina-Poiana tritt in dritter Reihe auf mit einer Produktion von 152.679 t. gegen 160.326 t. des ersten Halbjahres 1910, weist also ein um 7647 t. geringeres Ertragnis auf als im Vorjahr.

Ausser der Grube Bustenari-Bordeni weist von den Gruben des Bezirkes Prahova noch die Grube Baicoi eine Zunahme von 3702 t. auf.

Das Ertragniss der verschiedenen Gruben beträgt im Verhältnis zur Gesamtproduktion des Landes: Grube Bustenari-Calinet-Bordeni 24,11%, Campina-Poiana 22,03%, Moreni 31,8%, Tintea 7,09%, Baicoi 2,02% und andere Gruben 3,39%.

Von den bedeutendsten Aktienunternehmungen wurden im ersten Halbjahr 1911 (und 1910) die nachstehenden Rohölmengen in t gefördert:

Astra-Romana (einschl. Astra & Regatul-Roman) 212.005 (185.368), Steaua-Romana 188.295 (203.139), Romana-Americana 55.432 (77.567), Concordia 41.895 (46.717), Internationala 34.952 (16.552) Orion 27.376 (34.575), Intreprinderea-Seceleanu 25.479 (9.590).

Von der Produktion der Raffinerien gingen während der ersten sechs Monate ins Ausland:

	1911 t.	1910 t.	Razem t.
Benzyna	59.183	62.386	— 3.203
Nafta	160.338	165.050	— 4.712
Destylaty	80.129	43.199	† 36.930
Parafina	250	59	† 191
Razem	299.900	270.694	† 29.206

Eksport ten wynosi 46% całej przerabianej produkcji. W rafineriach i portach wywozowych pozostało jeszcze 366.774 czyli 57,30% na składzie.

Wywóz wedle krajów wykazuje niżej podana tabela:

	1911 t.	1910 t.	† oder — t.
Benzin	59.183	62.386	— 3.203
Leuchtöl	160.338	165.050	— 4.712
Destillate	80.129	43.199	† 36.930
Paraffin	250	59	† 191
	299.900	270.694	† 29.206

Die Gesamtausfuhr beträgt 46% der verarbeiteten Produktion. In den Raffinerien und Ausfuhrhäfen blieben 366.774 t oder 57,30% auf Lager.

Die Ausfuhr nach den Hauptbestimmungsländern ist aus der nachstehenden Zusammenstellung ersichtlich:

	Ropa, Olej gazowy, Oleje mineralne — Rohöl, Gasöl, Mineralöl		Nafta Leuchtöl		Benzyna Benzin		Razem łącznie z parafiną — Ingesamt (einschl. Paraffin)	
	1911	1910	1911	1910	1911	1910	1911	1910
	I l o ś ć w t. — M e n g e i n t.							
Belgia—Belgien	3997	40	10424	26763	10	722	14435	27527
Niemcy—Deutschland	456	63	20120	17059	9614	6854	30219	23976
Egipt—Aegypten	8215	—	36690	32071	724	—	45629	32075
Anglia—England	26285	18000	38497	32023	4334	3468	71116	53491
Francya—Frankreich	6940	779	17697	28370	36852	45679	60589	74823
Włochy—Italien	12237	4219	—	5467	215	1263	12607	10949
Austro—Węgry—Oesterreich—Ungarn	10766	10356	573	3	5785	2799	17124	13151
Turcyja—Türkei	1486	906	18436	11487	302	205	20268	12598
Razem z innymi krajami—Insg. einschl. and. Länder	80129	43199	160338	165050	59193	62386	300995	272512
	† 36930		— 4712		— 3193		† 28483	

Cena ropy wahała się między 3.55 a 3.70 lei za 100 kg. ropy z kopalń w Bustenari, zaś 2.50 do 2.75 lei za 100 kg., ropy z kopalń w Tintea. Cena odpadków spadła z 3 m. 2.80 lei.

Die Preise für Rohöl bewegten sich zwischen 3,55 und 3,70 Lei für 100 kg Rohöl aus den Gruben von Bustenari und 2,50 Lei bis 2,75 Lei für 100 kg. Tintea Provenienz. Der Preis der Rückstände dagegen ist von 3 auf 2,80 Lei zurückgegangen.

WĘGIEL I ROPA. WEDŁUG ODCZYTU PROF. DRA ENGLERA.

Podczas zjazdu niemieckich przyrodników i lekarzy wypowiedział prof. Dr. Engler z Karlsruhe odczyt „O procesach rozkładowych w przyrodzie“. Znakomity ten uczyony zaznaczył we wstępie, iż proces tworzenia się i rozkładu organicznych substancji ma ogromny wpływ na ukształtowanie się całości naszego życia kulturalnego. Specjalnie zaś odnosi się to do tworzenia się węgla i ropy. Powstanie tych produktów uwarunkowane było tem, że odnośne ciała zwierząt i roślin przed zupełnym rozkładem uchronione zostały od przystępu powietrza, co powstrzymało ich kompletne utlenienie się. Utworzyły się wówczas te olbrzymie masy niezupełnie rozłożonych organicznych resztek, które po wielu tysiącach lat w naszych czasach dopiero ręką ludzką są wydobywane, i poddane ostatecznemu ich losowi utlenieniu na kwas węglany i wodę przez spalanie.

Węgiel

zwłaszcza ma dla naszego życia gospodarczego i kulturalnego niezmiernie znaczenie. W węglu na-

KOHLE UND ERDÖL. LAUT VORTRAG DES PROF. DR. ENGLER.

Ueber „Zerfallprozesse in der Natur“ sprach auf dem „Deutschen Naturforscher- und Aerztetag“ Geheimrat Prof. Dr. Engler, Karlsruhe. Der bekannte Gelehrte wies eingangs auf Aufbau sowie Zerfall der organischen Lebenssubstanzen hin, die für die Gestaltung unseres gesamten Kulturlebens wissenschaftlich gleich bemerkenswert wie bedeutungsvoll sind. Im besonderen gilt dies von der Bildung von Kohle und Erdöl. Die Entstehung dieser Produkte bedingte, dass die betreffenden Pflanzen- und Tierreste vor ihrer gänzlichen Verwesung von der Luft abgeschlossen wurden, was ihre völlige Verflüchtigung durch Oxydation verhinderte bzw. hemmte. Der naturgemäße Zersetzungsprozess musste die noch verbleibenden Reste gleichsam in eine Sackgasse führen. Es bildeten sich jene gewaltigen Ansammlungen nicht gänzlich zersetzter organischer Reste, die nach vieltausendjähriger Ruhe in der Neuzeit erst langsam durch Menschenhand gehoben und ihrer endgültigen Bestimmung — der Oxydation zu Kohlensäure und Wasser durch Verbrennung — übermittelt werden.

gromadzona jest i zachowana energia słoneczna z przed lat tysięcy, ona jest też obecnie przy spalaniu węgla, najpotężniejszą dźwignię naszego tak wspaniale rozwiniętego przemysłu. Stąd też w gospodarstwie życia narodów zaspa węgla ich krajów gra wybitną rolę. Im bardziej kraj dany bogatszym jest w węgiel, tem na pewniejszej podstawie ugrunтовany jest przemysł jego.

Według dokładnej oceny w r. 1908 wynosił ogólny zaspa węgla całej Europy około 700 miliardów ton. Jeśli przyjmujemy — co prawda dość dowolnie, ale bynajmniej nie przesadziwszy — że pozostałe części świata razem mają takż sam zaspa węgla, to okaże się, że na całej ziemi mamy jeszcze około 3.000 miliardów ton węgla. Biorąc pod uwagę obecne zapotrzebowanie węgla, obliczamy, że własne zapasy węgla starczą Niemcom jeszcze na 3000 lat, Anglii za ledwie na 700, reszcie Europy na 900, a Ameryce północnej na 1700 lat. Pokłady węgla leżą jednak przeważnie tak głęboko, że przy obecnym stanie techniki ze względu na wysokie koszty niemożna ich wyeksploatować całkowicie; postęp technicznych urządzeń pozwoli jednak w przyszłości wyzyskać te bogactwa aż do ostatniej odrobiny.

Doliczając 175 milionów ton węgla brunatnego, otrzymujemy, iż całkowite zapotrzebowanie węgla w roku 1909 wyniosło niemniej jak 1100 milionów ton. Spodziewać się należy, że obecny niski, bo tylko 15 od sta wynoszący procent wyzyskania ciepła przy opalaniu maszyn parowych, zostanie wkrótce przy pomocy elektryczności znacznie podwyższony, i wówczas ustanie obecne marnotrawienie węgla. Mimo to musi nastąpić dzień, w którym wyczerpią się już zupełnie dzisiejsze zapasy węgla. Jeśli do tego czasu nie będzie wykryte inne źródło energii dla celów przemysłowych, to nastąpić musi zupełny przewrót w życiu kulturalnym na kuli ziemskiej. Ale czyż możemy przypuścić, żeby umysł ludzki nie wynalazł do tego czasu nowego sposobu użytkowania energii słonecznej wprost, lub też nie odkrył nowych źródeł siły?

Obok węgla, tworzy też

ropa

drugi zaspa resztek organicznego życia. I ta substancja została przed wiekami wytworzona bez przystępu powietrza, i obecnie przez ludzi na powierzchnię ziemi wydobywana, do naturalnego jej przeznaczenia, tj. do spalania bywa używana. Podczas gdy węgiel powstał w przeważnej części z produktów rozpadowych roślin i ich węglowodanów, to obecnie prawie powszechnie już przyjmują, że ropa utworzyła się z płynnych i stałych tłuszczów i woskowych substancji ciał roślinnych i zwierzęcych. Tak jak w starzych grobach znajdowany często wosk trupi należy uważać za pozostałe i zmienione bez przystępu powietrza części tłuste ludzkiego ciała, tak i w naturze nagromadzały się masy tłuszczowe z ciał zwierzęcych, gniących powoli w swych naturalnych cmentarzyskach wśród ilów, tamujących dostęp powietrza. Podobnie i tłuszcze z gniących roślin utworzyły z czasem pokłady ropy i wosku ziemnego. Powstawanie tych substancji polega na naturalnym oddzieleniu się przy gniciu ciał rozpadowych od tłuszczów, które nie uległy pełnemu utlenieniu. Udało się też uczonym w drodze doświadczalnej, przez ogrzewanie w zamkniętych rurach pod silnym ciśnieniem, sztucznie zamienić roślinne i zwierzęce

Die Bedeutung der

Kohle

für unser gesamtes Wirtschafts- sowie Kulturleben besonders hervorzuheben, erübrigt sich. In der Kohle ist die Sonnenenergie früherer Jahrtausende aufgespeichert, sie ist, indem man sie verbrennt, die vornehmste Kraftwelle unserer zu so gewaltiger Entwicklung gelangten Industrie. In dem wirtschaftlichen Wettbewerb der Völker spielt dieserhalb der Kohlenvorrat ihrer Gebiete eine hervorragende Rolle. Je kohlenreicher ein Land ist, desto länger scheint die sichere Grundlage der Fortentwicklung seiner Industrie gegeben zu sein. Nach sorgfältiger Schätzung im Jahre 1908 betrug der Gesamtkohlenvorrat Europas ungefähr 700 Milliarden To. Nimmt man — zwar willkürlich, doch wohl kaum übertrieben — an, dass die übrigen Erdteile zusammen, von denen bekanntlich Asien in China ganz enorme Kohlenlager besitzt, mindestens ebensoviel Kohle aufweisen, so ist auf der ganzen Erde ein ungefährer Kohlen-Vorrat von etwa 3000 Milliarden Tonnen Kohle vorhanden. Bei Zugrundelegung der derzeitigen Steinkohlenförderung reicht der Gesamtvorrat für das Deutsche Reich noch auf etwa 3000 Jahre, für Grossbritannien auf 700, für das übrige Europa auf 900 und für Nordamerika auf 1700 Jahre. — Allerdings liegen die Kohlenflöze grösstenteils so tief, dass sie zurzeit infolge der hohen Kosten nicht vollständig ausgebeutet werden können; doch dürften technische Fortschritte ihren vollständigen Abbau in späteren Zeiten ermöglichen. Unter Hinzurechnung von 175 Millionen To. Braunkohle betrug die Gesamtkohlenförderung im 1909 nicht weniger als 1100 Millionen Tonnen. Hoffentlich wird der jetzt so geringe Nutzeffekt der Kohlen in den Dampfmaschinen von nur 15 v. H. der theoretischen Energie bald vielleicht auf elektrischem Wege wesentlich gesteigert sowie damit der derzeitigen Kohlenverschwendung gesteuert. Trotzdem muss der Tag kommen, an dem der jetzt noch gewaltige Kohlenvorrat aufgebraucht sein wird. Sollte bis dahin keine andere Energiequelle für Industriezwecke gefunden sein, dann ist eine ganz andere Verteilung des industriellen Lebens auf der Welt unausbleiblich. Wer möchte doch behaupten, dass es dem menschlichen Geiste bis dahin nicht gelungen sein sollte, neue Wege einer direkten Verwertung der Sonnenenergie oder andere neue Kraftquellen aufzufinden!?

Neben der Kohle bildet das

Erdöl

einen zweiten Vorrat an Restsubstanz organischen Lebens. Auch diese Substanz ist auf dem Wege völliger Zersetzung durch Luftabschluss in eine Sackgasse geraten, aus der sie des Menschen Hand befreien und ihrer eigentlichen Bestimmung, der Verbrennung zuführen muss. Während sich die Kohle hauptsächlich aus der Zerfallssubstanz und den sonstigen Kohlehydraten der pflanzlichen Substanzen bildete, nimmt man jetzt fast allgemein als Urmaterial des Erdöls die flüssigen und festen Fette und Wachse pflanzlicher Lebewesen an. So wie man das in alten Gräbern häufig auftretende Leichenwachs als das nach dem Wegfaulen und Verwesen der stickstoffhaltigen organischen Substanzen hinterbliebene, allerdings auch noch etwas veränderte Menschenfett anzusehen hat, ebenso sammelten sich bei mangelndem oder überhaupt verhindertem Luftzutritt in den mit Schlamm vermischten und von Schlamm bedeckten natürlichen Leichenfeldern tierischer Organismen nach dem Ver-

łuszcze i woski na ropę. Ponieważ jesteśmy zupełnie upoważnieni do przypuszczenia, że podobny proces zachodził także w naturze przez ciąg nieukończenia długich lat pod wielkiem ciśnieniem, choć przy znacznie niższej temperaturze — więc tem samem pogląd na naturalne tworzenie się ropy jest uzasadniony.

Zapasy ropy, istniejące obecnie w różnych częściach świata nie zostały dotąd rzeczowo ocenione. Jeśli jednak wyobrazimy sobie, że w głębi ziemi znajduje się jeszcze dziesięć razy tyle ropy, ile jej wydobyto od 1860 roku do dziś, to otrzymamy okrągło cyfrę 5000 milionów ton, która przy rocznem zużytkowaniu 50 milionów ton wystarczy jeszcze zaledwie na 100 lat. Można się spodziewać, że ten zapas jest większy jeszcze, ale zapewne nawet nie dwa razy tak wielki; więc ponieważ naturalne wytwarzanie nowych ilości ropy już się nie odbywa, stajemy wobec bliskiego wyczerpania zapasów ropy. Zważywszy na wielkie znaczenie tego naturalnego produktu zwłaszcza dla wytwarzania siły popędowej dla różnego rodzaju pojazdów — musimy przyznać, że chwila wyczerpania się ropy będzie prawdziwą klęską. Na jakiś czas wystarczy jeszcze różnych substancji bituminowych, które są produktami przejściowemi do olejów skalnych — ale należy się spodziewać, że i inne źródła siły staną wynalezione.

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Zmonopolizowanie niemieckiego handlu naftą. Ostatnia „Montags-Revue“ donosi, że rząd niemiecki zamierza utworzyć monopol naftowy, aby się uwolnić od napływu amerykańskiej surowej ropy. Rząd niemiecki zwrócił się w tym celu do rządu austriackiego z zapytaniem, czy jest możliwem kontraktowe zapewnienie sobie pewnej określonej ilości austriackiej ropy. Do dalszych układów przystąpiłoby delegaci obu rządów, austriackiego i niemieckiego. Jeśli ta wiadomość jest prawdziwa, to okazałoby się, że wciąż w tym kierunku powstające pogłoski miały pewną podstawę i rację bytu.

Produkcya ropy w Rosyi w miesiącu wrześniu wynosiła 34.293.000 pudów, z tego przypada na: towarzystwo Braci Nobel 4.600.000 pudów, Mantaszewa & Comp. 2.400.000 pudów, Kaspisko-Czarnomorskie towarzystwo 2.000.000 pudów, Kaspiskie towarzystwo 1.600.000 pudów, Bakińskie towarzystwo naftowe 1.500.000 pudów, Braci Mirtojewych 1.300.000 pudów, Pitojewa & Comp. 900.000 pudów, Akcyjne Tow. Nafta 800.000 pudów, Tow. Bibi-Eybat 500.000 pudów, Tow. Tep-Akopow 400.000 pudów, Tow. Aramasd 400.000 pudów, Dianosowa 200.000 pudów i różnych innych 2.192.000 pudów.

Ostateczne zawarcie austriackiego kartelu naftowego: Kartel naftowy austriacki jest już obecnie gotów — po przezwycięzeniu niektórych trudności i z wyjątkiem pewnych nieporozumień z kilkoma rafinerjami w Drohobyczu. Konstrukcja umowy polega na tem, że rafinerje zawierają prawnie obowiąz-

schwinden der Nichtfettstoffe durch Fäulnis und Verwesung Massenreste von Fett an. Ein ganz analoger Vorgang führt zu Ansammlungen pflanzlicher Fette und pflanzlicher Wachsreste. Die Erdölentstehung liegt in der natürlichen Abtrennung bzw. Beseitigung der Nichtfettstoffe der Muskelsubstanzen, der pflanzlichen Substanzen etc. Des Weiteren ist nun geglückt, durch Erhitzung in geschlossenem Rohr unter starkem Druck tierische und pflanzliche Fette sowie Wachse künstlich in Erdöl umzuwandeln. Da man zu der Annahme berechtigt ist, dass die gleichen Vorgänge auch in der Natur in unendlich langen Zeitläufen auch bei erheblich niedrigerer Temperatur vor sich gehen, so ist damit die Ansicht von der natürlichen Bildung des Erdöls begründet. — Die noch vorhandenen Vorräte an Erdöl in den verschiedenen Erdölagern der Erde sind bis jetzt noch nicht sachgemäss eingeschätzt worden. Denkt man sich indessen einmal, es ruhe noch etwa die zehnfache Menge der von 1860 bis jetzt geförderten 540 Millionen Tonnen Erdöl im Erdenschosse, so kommt man auf einen noch vorhandenen Vorrat von rund 500 Millionen Tonnen, der bei einer Jahresförderung von 50 Millionen Tonnen noch für hundert Jahre reichen würde. Ein Vielfaches hiervon dürfte kaum zu erwarten sein, im Höchstfalle das Doppelte, vielleicht aber weniger, so dass man, da eine nennenswerte natürliche Nachbildung nicht existiert, in absehbarer Zeit dem Ende der Erdölproduktion entgegensetzen muss, was namentlich im Hinblick auf die Bedeutung dieses Naturerzeugnisses für die Kraftfahrzeuge zu Wasser, zu Lande und in der Luft eine Kalamität darstellt. In Verwendung der verschiedenen Bitumine, meist unfertiger Uebergangsprodukte des Erdöls, wird man indessen für einen gewissen Zeitraum noch ein Aushilfsmittel besitzen.

HANDELSNACHRICHTEN.

Monopolisierung des deutschen Petroleumhandels. Die letzte „Montags-Revue“ meldet, dass die Regierung des Deutschen Reiches die Schaffung eines Petroleummonopols ins Auge gefasst hat, um sich von der amerikanischen Rohöllieferung zu befreien. Sie hat sich an die österreichische Regierung mit der Frage gewendet, ob es möglich sei, vertragsmässig die Lieferung eines bestimmten Quantum österreichischen Rohöls sicherzustellen. Zu weiteren Verhandlungen werden demnächst Delegierte der deutschen und österreichischen Regierung zusammentreten. — Sollte diese Nachricht zutreffen, so würden die schon seit längerer Zeit immer wieder auftauchenden Gerüchte doch recht behalten haben.

Naphtaproduktion Russlands im Monat September. Dieselbe betrug 34.293.000 Pud, davon entfallen auf die Gesellschaft Gebr. Nobel 4.600.000 Pud, Mantaschew & Co. 2.400.000 Pud, Kaspisch-Schwarzmeer-Gesellschaft 2.000.000 Pud, Kaspische Gesellschaft 1.600.000 Pud, Baku-Naphta-Ges. 1.500.000 Pud, Gebr. Mirtojew 1.300.000 Pud, Pitojew & Co. 900.000 Pud, A.-G. Naphta 800.000 Pud, Bibi Eybat Comp. 500.000 Pud, Gesellschaft Tep-Akopoff 400.000 Pud, Gesellschaft Aramasd 400.000 Pud, Dianosoff 200.000 Pud und diverse sonstige 2.192.000 Pud.

Zum endgültigen Abschluss des österreich. Petroleumkartells. Das österreichische Petroleumkartell ist nunmehr nach Überwindung zahlreicher Schwierigkeiten und mit Ausnahme einiger Differenzen, die mit mehreren Raffinerien des Droho-

zujące układy z mającem się utworzyć Towarzystwem dla obrotu produktami naftowymi (w skróceniu nazywano je P. V. G.). Z umowy kartelowej, składającej się z 20 punktów, wyjmujemy tu niektóre ważniejsze ustępy: Umowy z kartelem trwają w mocy do 30. kwietnia 1912 i następnie bez zmiany w r. 1913 i następnych latach, zawsze od 1. maja do 30. kwietnia, o ile nie nastąpi rozwiązanie kartelu w myśl postanowień artykułu 9 — najdłużej jednak do 30. kwietnia r. 1916. Po wzajemnem porozumieniu się ustanowiony zostanie dla każdej rafinerii pewien określony kontygent krajowy, względnie zagraniczny. Kontygenty te dla większych rafinerii są następujące: Krajowy: Floridsdorf 102.310, Triest 111.961, obie rafinerie Schodnicy 123.552, Maryampol 100.258, Pressburg 108.115, Pardubice 95.906, Orsova 82.390, Oderberg 98.186, Fiume 144.584, Oderfurt 88.359, Trzebinia 59.704, Peczenizyn 63.848, Drohobycz (Galicia) 123.552, Jasło 103.210. Budapeszt (Berg) 85.000 M. Telego 91.500, Bosnisch Brod 75.000 cetnarów metrycznych. Cały kontygent krajowy wynosi 2.050.508 cetnarów metrycznych. Dla zagranicy ustanowiono następujące kontygenty dla ważniejszych rafinerii: Floridsdorf 89.864, Schodnickie rafinerie 225.317, Maryampol 174.491, Pressburg 166.077, Drohobycz (Austria) i Mährisch Schönberg razem 175.000. Pardubitz i Orsova razem 517.761, Kralup 109.450, Oderberg, Fiume i Kronstadt razem 260.000, Oderfurt 164.565, Trzebinia i Peczenizyn razem 216.612, Drohobycz (Galicia) 226.449, Jasło 188.702, Jedlicze 86.265 cetnarów metrycznych. Wywozowy kontygent wynosi zatem razem 2 miliony 815.224 cetnarów metrycznych. Wszystkie rafinerie zastępowane będą przez Centralny komitet, do którego należeć mają fabryki o kontyguencie krajowym najmniej 50.000 cetn. metr. wynoszącym, dalej Czeskie Akcyjne Towarzystwo rafinerii nafty za siebie i w zastępstwie Galicyjskiego Akcyjnego Towarzystwa Górniczego, oraz Kralupska rafineria olejów mineralnych Lederera i Sp. Rafineria Wal. Stawiarskiego i Sp.

Ropa opałowa i węgiel. „Moniteur du pétrole roumain“ помещаа bardzo ciekawe obliczenia inż. Kermode dotyczące kosztów opału ropą i węglem. Obliczenie to odnosi się do jazdy parowca „Lusitania“ między Nowym Jorkiem a Liverpoolem, która odbyła się w jedną stronę przy opale węglem — w drugą ropą opałową.

Koszt opału węglem wynosił:

5500 ton á 23.30 fr.	fr. 128.150.—
312 palaczy á 31.30 fr. tygodniowo . . .	fr. 9.765.60
Razem . . .	fr. 137.915.60

Koszt opału ropą wynosił;

3300 ton po 32.50 fr.	fr. 107.250.—
27 palaczy po 31.30 fr. tygodniowo . . .	fr. 845.10
Razem . . .	fr. 108.095.10

Wynika stąd oszczędność fr. 29.820.50
Do tego przybysza oszczędność na miejscu, co umożliwia przewiezienie innych przesyłek:

5500 ton á 25 fr.	fr. 137.500. —
200 pasażerów więcej á 125 fr., zysk á 25 fr.	fr. 12.500.—

Zysk przy jednej podróży fr. 179.820.50
przyczem obrachowano tu ilość ropy tak hojnie — jak się jej nigdy nie używa.

byczer Bezirkes bestehen im Wesen perfekt geworden. Die Konstruktion des Vertrages besteht darin, dass die Raffinerien mit einer zu bildenden Petroleumprodukte-Betriebsgesellschaft gekürzt P. V. G. genannt, rechtsverbindliche Vereinbarungen abschliessen. Aus dem Kartellvertrag, der aus 20 Artikeln besteht, seien die nachstehenden Bestimmungen hervorgehoben: Die Vereinbarungen gelten bis 30. April 1912 und sodann unverändert im Jahre 1913 und den darauffolgenden Jahren immer ab 1. Mai bis 30. April, solange nicht eine Auflösung gemäss den Bestimmungen des Artikels 9 erfolgt, jedoch längstens bis 30. April 1916. In dem Uebereinkommen wird für jede Raffinerie ein inländisches, beziehungsweise ausländisches Arbeitsquantum festgestellt. Diese Arbeitsquantitäten sind für die grössten Raffinerien die folgenden: Inland: Floridsdorf 102.310, Triest 111.961, die beiden Raffinerien der Schodnica 123.552, Maryampol 100.258, Pressburg 108.115, Pardubitz 95.906, Orsova 82.390, Oderberg 98.186, Fiume 144.584, Oderfurt 88.359, Trzebinia 59.704, Peczenizyn 63.848, Drohobycz (Galicia) 123.552, Jasło 103.210, Budapest (Berg) 85.000, M.-Telegd 91.500, Bosnisch-Brod 75.000 Meterzentner. Das Gesamtquantum für das Inland stellt sich auf 2,050.508 Meterzentner. Für das Ausland sind nachstehende Arbeitsquantitäten für die bedeutendsten Fabriken bestimmt worden: Floridsdorf 89.864, Schodnica-Raffinerien 225.317, Maryampol 174.491, Pressburg 166.077, Drohobycz (Austria) und Mährisch-Schönberg zusammen 175.000, Pardubitz und Orsova zusammen 517.761, Kralup 109.450, Oderberg, Fiume und Kronstadt zusammen 260.000, Oderfurt 164.565, Trzebinia und Peczenizyn zusammen 216.612, Drohobycz (Galicia) 226.449, Jasło 188.702, Jedlicze 86.265 Meterzentner. Die Exportquantitäten betragen zusammen 2,815.224 Meterzentner. Sämtliche Raffinerien werden durch ein Zentralkomitee vertreten, dem alle Fabriken mit mindestens 50.000 Meterzentnern inländischen Arbeitsquantum, ferner die Böhmisches Petroleumraffinerie-Aktiengesellschaft für sich und in Vertretung der Galizischen Montanaktiengesellschaft oder umgekehrt die Kraluper Mineralölraffinerie Lederer & Co. und die Raffinerie Val. Stawiarski & Co. angehören.

Heizöl und Kohle. Der „Moniteur du pétrole roumain“ teilt eine sehr interessante Berechnung des Ingenieurs Kermode mit, welche dieser betreffs der Kostenersparnis bei Ölheizung im Verhältnis zur Kohlenteuerung in einem Spezialfall aufgestellt hat. Es handelt sich um eine Fahrt des Dampfers „Lusitania“ zwischen New York und Liverpool, einerseits mit Kohle, andererseits mit Heizöl:

K o h l e :	Francs
5500 Tonnen á 23.30 Francs	128.150.—
312 Heizer á 31.30 Francs per Woche . . .	9.765.60
Zusammen . . .	137.915.60

H e i z ö l :	
3300 Tonnen á 32.50 Francs	107.250.—
27 Heizer á 31.30 Francs pro Woche . . .	845.10
Zusammen . . .	108.095.10

Hieraus ergibt sich eine Ersparnis von . . . 29.820.50
Dazu kommt die Raumersparnis, welche der Fortfall der Kohlen zu Gunsten anderer Fracht macht;
5500 Tonnen á 25 Francs 137.500.—
200 Passagiere mehr á 125 Francs; Gewinn á 25 Francs 12.500.—
also Gesamtersparnis bei einer Fahrt . . . 179.820.50
Dabei ist das Quantum an Heizöl so reichlich gerechnet, wie es nie wirklich gebraucht wird.

NAJNOWSZE WIADOMOŚCI PATENTOWE PRZEZ BIURO PATENTOWE INŻYNIERA I. FISCHERA, WIEDEN I. MAXIMILIAN- STRASSE Nr. 5.

Niżej podane zgłoszenia patentowe wyłożono w c. k. Urzędzie patentowym z dniem 15. grudnia br.; termin do wniesienia sprzeciwu do 15. lutego 1912 r.

Kl. 5 b. Morgördshammars Mek. Werkstads Aktiebolag w Morgördshammar (Szwecja). Urządzenie przy maszynach wiertniczych: Część przeznaczona (osada) do osadzenia węża do płuczki umieszczona jest od strony wewnętrznej łuski i zaopatrzona głowicą, która spoczywa w wydrążeniu wewnętrznej części łuski i przez to nie dopuszcza do wypadnięcia osad.

Między osadą a cylindrem przewidziana jest w łusce komora przeznaczona na zbieranie wody przeciekającej, która za pomocą kanałów odpływa na zewnątrz. — Zgł. 17. VI. 1911 (A. 5296—11).

Kl. 36 b. Maciej Dunkelberg agent i Rosenberger Franciszek prywatny, obaj w Wiedniu. Ochraniać od wiatru dla pieców naftowych odznacza się tablicą z blachy, której sprężyste wykręcone do góry brzości boczne dolegają naciskając na brzości boczne wycięcia skrzyni pieca a przez to utrzymują ochraniać we właściwej pozycji, przy której dolna część wycięcia ściany skrzyni zostaje wolna dla dopływu powietrza potrzebnego do spalania, podczas gdy palnik chroniony jest przed prądami powietrza. Zgłoszone 28. X. 1910 (A. 8437—10).

SPRAWOZDANIE ZAPRZYSIĘŻONEGO SEN- ZALA ALFONSA GOSTKOWSKIEGO LWÓW, PASAŻ HAUSMANA L. 1. NR. TEL. 1059.

NEUESTE PATENT-NACHRICHTEN MITGE- TEILT VOM PATENTANWALTS-BUREAU INGENIEUR J. FISCHER WIEN, I. MAXIMI- LIANSTRASSE NR. 5.

Patent-Auslegungen bekanntgemacht am 15. Dezbr. 1911. Einspruchssrft bis 15. Febr. 1912.

Morgördshammars Mek. Werkstads Aktiebolag in Morgördshammar (Schweden). — Einrichtung an Gesteinbohrmaschinen: Das Mundstück zur Aufnahme des Schlauches für die Wasserspülung ist von der Innenseite der Hülse eingesetzt und mit einem Kopfe versehen, der in einer Aussparung in der Innenseite der Hülse liegt und ein Herausfallen des Mundstückes verhindert. Zwischen dem Mundstück und dem Zylinder ist in der Hülse eine Kammer zur Aufnahme des durchsickernden Wassers vorgesehen, das durch Kanäle ins Freie geleitet wird. — Ang. 17. 6. 1911 (A 5296—11).

36. b. Dunkelberg Mathias, Agent und Rosenberger Franz, Privatier, beide in Wien. — Windschutzschirm für das Gehäuse von Petroleumöfen, gekennzeichnet durch eine Blechtafel, deren federnde aufgebogene Seitenränder an die Seitenränder des Gehäusewandausschnittes mit Druck anliegen und dadurch den Schirm in seiner Lage halten, wobei der Unterteil des Gehäusewandausschnittes für den Zutritt der Verbrennungsluft offen bleibt, während der Brenner gegen das Auftreffen von Luftströmen geschützt ist. — Ang. 28. 10. 1910 (A 8437—10). Vertr.

BERICHT DES BEEIDETEN SENSALEN ALFONS GOSTKOWSKI LEMBERG, PASSA- GE HAUSMANN Nr. 1. TELEF. Nr. 1059.

Data Datum	15/XII.	31/XII.	31/I.	I. — II. III.	II. — III. IV.	rok 1912
7. XII. 1911	400—401	402—403	406—408	409—414	415—420	421—431
8. " "	" "	" "	" "	" "	" "	" "
9. " "	399—400	401—402	405—407	408—413	414—419	420—430
10. " "	" "	" "	" "	" "	" "	" "
11. " "	398—399	400—401	404—406	407—412	413—418	419—429
12. " "	" "	" "	" "	" "	" "	" "
13. " "	397—398	399—400	403—405	406—411	412—417	418—428
14. " "	399—400	401—402	405—407	408—413	414—419	420—430
15. " "	400—401	402—403	406—408	409—414	415—419	" "
16. " "	" "	" "	" "	" "	" "	" "
17. " "	" "	403—404	" "	" "	" "	" "
18. " "	" "	401—402	404—406	407—412	413—418	419—429
19. " "	" "	" "	" "	" "	" "	" "
20. " "	" "	403—404	408—409	410—415	416—421	422—432
21. " "	" "	" "	" "	" "	" "	" "

Z PISM I KSIĄŻEK.

Ing. E. Camerana e. B. Galdi. I giacimenti petroliferi dell' Emilia. (Złoża naftowe Emilii.)

Bogatej dziś już literaturze geologiczno-naftowej przybyło nowe, cenne, staraniem Król. Zakładu geologicznego włoskiego wydane dzieło; dla nas o tyle ważniejsze, że dotyczy ono północnego Apeninu, prowincji flyszowej posiadającej wiele analogii z naszymi Karpatami.

Też same trudności, z którymi walczy geologia naftowa Karpackich pokładów mieli do pokonania i włoscy autorowie, a mianowicie nieustaloną dotąd w definitywny sposób stratygrafię flyszowych osadów. Mapa geologiczna Capelliniego obejmująca dotyczące okolice jest zbyt uogólniającą i dziś do pewnego stopnia przestarzałą. Karta prof. Sacco więcej szczegółowa dotyka jedynie zachodniej części objętego przez autorów obszaru, a obie te karty nie uwzględniają wcale tektoniki.

To też głównie tektonice jako czynnikowi miarodajnemu dla złóż naftowych poświęcają uwagę autorowie, dawszy w rozdziale pierwszym krytyczny przegląd teorii złóż naftowych a w drugim główne momenta stratygrafii objętego badaniem obszaru. Obszerny rozdział trzeci poświęcono tektonice a ilustruje go karta tektoniczna ogólna, ogólny obraz tektoniki tej części Apeninu i przebieg głównych antyklin i synklin.

Punkt ciężkości jednak pracy leży w następnych rozdziałach obejmujących detaliczne studia o poszczególnych obszarach naftowych Emilii.

Grupując poszczególne przejawy naftowe terytoryalnie podają autorowie szczegółową budowę jedenastu basenów, na jakie dzieli obszary naftowośne w prowincji Bolonii, Modeny, Reggio, Parmy i Piasency, poświęcając każdemu z tych basenów rozdział osobny, obejmujący stratygraficzne i tektoniczne stosunki i ilustrujące je licznymi szkicami kart geologicznych i przekrojami. Wobec zmienności jaką co do litologicznego charakteru okazuje flysz Apeninu, ta metoda ujęcia okazała się najodpowiedniejszą, aby każde z zagłębi studyować dla siebie jako odrębną jednostkę. Potrzebie pewnych uogólnień czynią zadość liczne uwagi wskazujące na analogie stratygraficzne pomiędzy poszczególnymi basenami.

Wyczerpawszy w ten sposób geologiczny materiał i uzupełniwszy go licznymi analizami rop z różnych badaniami objętych miejscowości przechodzą autorowie na podstawie całego tego materiału obserwacyjnego do rozpatrzenia kwestyi pochodzenia rop północnego Apeninu.

Obserwacje prowadzą ich do wniosku, że złoża ropne Emilii są tak eoceńskie jak miocenne złoża wtórnymi a macierzyste złoża ukryte w głębi pod najniższym znanym w północnym Apeninie poziomem eoceńskim, seryą marglowo-ilastą (argille orgliose p. p.) dotychczas nigdzie jeszcze we Włoszech nie przewierconą. Co do natury i wieku tych złóż tworzyć można jedynie teoretyczne spekulacje. Ostateczne tak teoretyczne jak praktyczne wnioski grupują autorowie w 25 tezach stanowiących rozdział ostatni.

Bogate w treść, opatrzone atlasem z 16 tablic dzieło stanie się niezbędnym dla każdego, kto czy teoretycznie czy praktycznie włoskimi złożami zajmować się będzie. Jak przedmowa wskazuje, jest ono pierwszym etapem na polu zbadania włoskich złóż naftowych.

ÜBER BÜCHER UND ZEITSCHRIFTEN.

Ing. E. Camerana e. B. Galdi. I giacimenti petroliferi dell' Emilia (Oelfelder von Emilia).

Der heute schon reichen geol. Literatur über Oelfelder ist ein neues, durch die Kg. geolog. Italienische Reichsanstalt gefördertes Werk zuge wachsen, das für die Oelgeologie der Karpathenländer desto wichtiger ist, da es ein Flyschprovinz betrifft, die mit den Karpathen viel Analogie besitzt.

Dieselben Schwierigkeiten, mit denen die Karpathische Oelgeologie zu kämpfen hat, nämlich die Unsicherheit der stratigraphischen Ausscheidungen hatten auch die italienischen Forscher zu bewältigen. Die bisherige geologische Karte der betreffenden Provinz von Cappellini ist zu allgemein behandelt und heute bis zu gewissem Grade veraltet. Die Karte von Prof. Sacco umfasst nur einen kleinen westlichen Teil der betreffenden Gegenden. Beiden Karten fehlen tektonische Angaben.

Der Tektonik, diesem für die Oelfelder massgebenden Faktor widmen auch die Autoren eine spezielle Aufmerksamkeit, nachdem sie im ersten Kapitel eine kritische Übersicht über die herrschenden Oeltheorien, im zweiten eine Übersicht der stratigraphischen Verhältnisse Emiliens gegeben haben. Die beigegebene tektonische Karte wiedergibt die Verteilung der hauptsächlichlichen Syn- und Anticlinen, aus denen das Gebirge Emiliens aufgebaut ist.

Der Schwerpunkt des Werkes liegt aber in den Kapiteln, die die einzelnen Oelreviere behandeln. Sie sind in territoriale Bassins gruppiert und umfassen elf Oelbassins in den Provinzen von Bologna, Modena, Reggio, Parme und Piasenza. Ein jedes Bassin ist für sich selbst behandelt, seine stratigraphischen und tektonischen Momente gehoben und durch Kartenskizzen in Profile erläutert. Bei der lithologischen Veränderlichkeit des Flysches im nördlichen Apenin, hat sich diese Methode als die richtige erwiesen, — auf die Analogien zwischen einzelnen Bassins wird aber bei jeder Gelegenheit hingewiesen.

Auf diesem geologischen Material sowie auf Eigenschaften des nordapeninischen Oels, dessen zahlreiche Analysen ein ganzes Kapitel einnehmen, bauen die Autoren ihre Theorie über die Natur der Oellager Emiliens. Dieselben sind, sowohl eocene wie miocene Lager, sekundär, die Muttergesteine des Oels liegen nach den Autoren tiefer, unter dem tiefsten der zu Tage tretenden eocenen Horizonte (die margeligthonige Serie, argille orgliose p. p.) die bisher in Italien noch nicht durchteuft wurden. Das Oel ist auf Spalten hinaufgestiegen und sich zu entsprechenden Stellen die kalkigmargeliger Serie eingesammelt.

Die endgültigen Schlüsse stellen die Autoren in 25 Thesen zusammen, die sowohl die theoretischen Momente wie auch die praktischen Winke betreffen.

Das inhaltvolle, mit einem Atlas von 16 Tafeln ausgestattete Werk wird für jeden unentbehrlich, der sich praktisch oder theoretisch mit dem italienischen Oelvorkommen befassen. Wie die Vorrede bezeugt, stellt dieses Werk die erste Etape der Bearbeitung aller italienischen Oelvorkommen, der in kurzer Frist weitere Studien über Oelfelder Mittel- und Süditaliens folgen werden. Sowohl die wissenschaftlichen, wie die industriellen Kreise warten diesen Studien mit hohem Interesse entgegen.

GRZYBOWSKI.

W niedalekiej przyszłości zapowiada król. włoski zakład geologiczny opracowanie złóż naftowych środkowego i południowego Apeninu, których to studyów tak świat handlowy jak i przemysłowy z zainteresowaniem oczekują.

GRZYBOWSKI.

Trudności z jakimi walczy przemysł w Austrii. W nakładzie W. Braumüller, Wiedeń i Lipsk wyszła broszura Dra. Fryderyka Herza traktująca o tym temacie jako osobna odbitka z „Zeitschrift für Volkswirtschaft“. Dr. Herz podjął się wykazać wszystkie przyczyny, które spowodowały, że przemysł u nas słabo się rozwija. Omawia on wpływ sporów narodowościowych na rynek przemysłowy, opodatkowanie towarzystw akcyjnych, taryfową politykę zarządów kolejowych, mały przyrost ludności i nieznaczny popyt, słaby rozwój handlu i wiele innych czynników, które wchodzą w grę przy ocenianiu rozwoju przemysłu. Bogata treść bardzo jest zręcznie ugrupowana, i czyni książeczkę tę bardzo interesującą dla każdego mieszkańca Austrii. Czytelnik znajdzie w niej wywody odpowiadające istotnym faktom i wiele wskazówek praktycznych. Należy się zatem spodziewać, że pracowita ta książka będzie mieć powodzenie.

Pamiętnik poświęcony 25. międzynarodowemu Walnemu Zgromadzeniu inżynierów i techników wiertniczych w Budapeszcie w r. 1911. Wydany przez komitet redakcyjny „Związku Techników Wiertniczych“ we Wiedniu, w skład którego wchodzi: Starszy inżynier A. Pois, Dr. Rud. Noth, Dyrektor Artur Haiek, Redaktor Jan Urban. Nakład „Związku Techników Wiertniczych“ we Wiedniu XVIII/2. Cena 5 kor. Przesłany nam Pamiętnik wyposażony jest w piękną szatę zewnętrzną. Po krótkim historycznym przeglądzie, 25 letniego istnienia, przesuwa się przed oczyma naszymi chronologicznie zestawione wyniki obrad poszczególnych kongresów. Wspomnienie to zdobi szereg doskonałych portretów żyjących oraz zmarłych przedwcześnie członków Zgromadzenia zaś szereg fotograficznych grup uczestników wywoła w niejednym miłe wspomnienia dawno minionej przeszłości! — Całości dopełnia szereg fotografii 22 honorowych członków „Związku Techników Wiertniczych“. Drugą część pamiętnika zapełniają licznymi obrazami zdobne artykuły o różnych systemach wiertniczych jak n. p. Raky'ego, I. Vogta, A. Faucka i w. i. — Nie mniejsze znaczenie mają artykuły również bogato ilustrowane jak n. p. o rozwoju maszyn i przyborów wiertniczych dla głębokich wierceń, opis fabryki maszyn Deseniss & Jakobi. O systemach budowy szybów, głębokie wiertnictwo a geologia. Rozwój techniki wiertniczej w Baku od r. 1871-1911. Piękne to dzieło możemy chętnie polecić do nabycia każdemu żywiej zajmującemu się teorią naszego przemysłu naftowego.

Dr. Józef Blauhorn. Prawo wydobywania ropy w Austrii. II. tom: Rozporządzenia starostwa górniczego. Nakładem towarzystwa dla fachowej literatury. Wiedeń-Berlin. Cena 2 marki. W pierwszym tomie tego dzieła, zawierającego wszelkie prawa i rozporządzenia, regulujące zakres eksploatacji ropy wydał obecnie autor tom II., którego treść stanowią świeżo obecnie wydane przepisy policyi górniczej co do przemysłu ropnego oraz przepisy egzaminacyjne na kierowników i dozorców. Już w druku samym kursywą i antiqua wskazują na te ustępy roz-

Die Schwierigkeiten der industriellen Produktion in Oesterreich. Von Dr. Friedrich Herz. Verlag von W. Braumüller, Wien und Leipzig. In einem mehr als 100 Seiten starken Separatabdruck aus der „Zeitschrift für Volkswirtschaft“ unternimmt es Dr. Herz, alle die Mängel aufzuzeigen, die es bewirken, dass es bei uns mit der Industrie nicht recht vorwärtsgehen kann. Er bespricht den Einfluss des nationalen Haders auf den Markt, die Besteuerung der Aktiengesellschaften, die Tarifpolitik der Eisenbahnen, die geringe Volksmehrung und die unbedeutende Kaufkraft in Oesterreich, die schwache Handelsentwicklung und viele andere Faktoren, die für die Industrie in Betracht kommen. Der reiche Stoff ist recht geschickt gruppiert und der Inhalt des Büchleins für jeden Oesterreicher von grossem Interesse. Niemand wird es weglassen, ohne darin Anregungen gefunden zu haben und das ausgesprochen zu finden, was den Tatsachen entspricht. So darf man denn erwarten, dass diese fleissige Arbeit viele Leser finden wird.

Festschrift zur 25. internationalen Wanderversammlung der Bohringenieur und Bohrtechniker in Budapest 1911. Herausgegeben vom Redaktionskomitee des „Vereines der Bohrtechniker“ in Wien: Ooberingenieur A. Pois, Dr. Rud. Noth, Direktor Anton Haiek, Redakteur Hans Urban. Verlag des „Vereines der Bohrtechniker“, Wien XVIII/2. Preis K 5.—. Diese, uns vorliegende Festschrift ist in eleganter Weise ausgestattet. Nach einem kurzen Rückblick auf den 25 jährigen Bestand werden die Ereignisse auf den einzelnen, in chronologischer Ordnung angeführten Versammlungen in Kürze in Erinnerung gebracht. Prächtig ausgeführte Bilder verdienstvoller lebender und schon verstorbener Mitglieder, sowie schön ausgeführter Gruppenbilder mehrerer Wanderversammlungen werden so manche angenehme Erinnerungen erwecken. Eine Gallerie von 22 Ehrenmitgliedern des „Vereines der Bohrtechniker“ gereicht dem Buche nur zur Zierde. Wertvolle Gaben bringen die mit präzisen Abbildungen versehenen Aufsätze über die einzelnen Methoden der Tiefbohrungen, wie System Raky, J. Vogt, Fauck usw. — Sehr belehrend wirken die Beigaben: Die Entwicklung der Maschinen und Werkzeuge für Tiefbohrungen mit instruktiven Bildern versehen. Moderne Bohrung. Rapidfreifall mit Rutschschere. Deseniss & Jakobi A.-G. Maschinenfabrik, Schachtbausysteme, Tiefbohrtechnik und Geologie. Die Anwendung des Gefrierverfahrens. Vergleich der rumänischen petroleumführenden Schichten mit den neogen Schichten Siebenbürgens. Schlagwetter und Erdbeben. Die Entwicklung der Bohrtechnik bei den Bakuer Naphtagruhen in der Zeitperiode 1872—1911. Eine grosse Anzahl Inserate bekannter Firmen schliessen das hochinteressante Werk ab, welches Jedermann zur Anschaffung wärmstens empfohlen werden kann.

Dr. Josef Blauhorn. Das Recht der Rohölgewinnung in Oesterreich. II. Band: Die Verordnungen der Berghauptmannschaft. Verlag für Fachliteratur G. m. b. H. Wien-Berlin Preis Mk. 2.—. Der Autor lässt dem I. Bande seiner Sammlung, enthaltend die das Gebiet der Rohölgewinnung regelnden Gesetze und Ministerialverordnungen sowie die hierauf bezughabenden oberst- und verwaltungsgerichtlichen Entscheidungen, nunmehr den II. Band folgen, dessen Inhalt die jüngst erlassenen Bergpolizeivorschriften für die Erdölbetriebe und

porządzeń, które się różnią od dotychczas stosowanych. Częste uwagi objaśniają treść rozporządzeń. Książeczka ta czyni przedewszystkiem zadość potrzebom praktycznego życia, a wydane w ósemce, oprawna miękko w płótno, elegancko wyglądająca, powinna znaleźć ogólne uznanie.

Techniczny leksykon kieszonkowy, podręcznik dla przemysłowców, rzemieślników, rolników, kierowników fabryk, inżynierów, urzędników fabrycznych, monterów i maszynistów, wydany został przez Rudolfa Schwarza w Wiedniu. Materiał ten, zebrany z wielką pracowitością i starannością, jest rzeczywiście doskonałym Vademecum dla wszystkich mających do czynienia z wielką machiną wszelakich gałęzi przemysłu. Leksykon ten daje informacje dotyczące się najnowszych i najlepszych dla użytku maszyn, narzędzi, aparatów, różnego rodzaju materiałów i środków pomocniczych, które potrzebne są dla założenia i prowadzenia jakiegokolwiek przedsiębiorstwa przemysłowego lub rolniczego. Wylicza on również w skróceniu specjalne cechy i potrzeby całego szeregu ważnych gałęzi przemysłu. Zarazem informuje czytelnika co do kosztów, jakie pociągają za sobą takie urządzenia przemysłowe, wykonane przez fachowców lub też przez techniczno-handlowe przedsiębiorstwo samego autora, pod odpowiedzialnością i gwarancją dobrego funkcjonowania. Ponieważ niemożliwym jest zawrzeć w małej książce kieszonkowej wszystkich potrzebnych informacji dla tak obszernego zakresu różnych działów przemysłowych — przeto wydawca dziełka tego gotów jest zawsze każdemu pytającemu bezpłatnie za pośrednictwem swego biura technicznego dostarczyć wszelkich informacji, zestawień kosztorysów i t. p. Każdy zatem zainteresowany powinien się zaopatrzyć w tę pełną treści książeczkę.

die Prüfungsvorschrift für Betriebsleiter und Betriebsaufseher bilden. Schon durch den Druck Kursiv und Antiqua wird der Leser auf jene Stellen der Verordnungen aufmerksam gemacht, die von dem Texte der bisher in Kraft gestandenen abweichen. Reichliche Anmerkungen erläutern den Wortlaut der Verordnungen. Das Büchlein, welches insbesondere den Bedürfnissen der Praxis zu dienen bestimmt ist und vom Verlag für Fachliteratur in Leinwand, Oktavformat, weich gebunden, in schmucker Ausstattung auf den Markt gebracht wird, dürfte allenthalben uneingeschränkte Anerkennung finden.

Technisches Taschenlexikon, Handbuch für Industrielle, Gewerbetreibende, Landwirte, Fabrikaleiter, Ingenieure, Betriebsbeamte, Monteure und Maschinisten, herausgegeben von Rudolf Schwarz, Maschinenbau- und Elektrotechnische Anstalt, Beratendes Ingenieurbureau in Wien III/3, Reissnerstrasse 41 im Selbstverlage. — Dieses, mit grossem Fleisse zusammengetragene Material ist gewiss ein vortreffliches Nachschlagebuch für Industrie und Gewerbe, für Landwirtschaft, Bauarbeiten, Ingenieure, Fabrikaleiter, Betriebsbeamte, Maschinisten, Schätzmeister usw. Das Taschenlexikon gibt Aufschluss über die neuesten und bewährtesten Maschinen, Werkzeuge, Apparate, aller Arten Materialien und Behelfe, welche zur Errichtung und zum Betriebe irgend eines gewerblichen oder landwirtschaftlichen Unternehmens erforderlich sind. Es verzeichnet ferner in gedrängter Kürze die besonderen Bedürfnisse einer Reihe der wichtigsten Industriezweige. Es orientiert den Leser zugleich, soweit als möglich über die Preise, zu welchen solche Einrichtungen- und Betriebserfordernisse von leistungsfähigen Erzeugern, beziehungsweise von dem technisch-kommerziellen Unternehmen des Verfassers unter Kontrolle und Verantwortlichkeit für gediegene Beschaffenheit bezogen werden können. Nachdem es unmöglich ist, das umfangreiche Gebiet der verschiedenen technischen Fächer in dem knappen Raume eines Taschenbuches ausführlich zu behandeln, ist der Herausgeber dieses Werkes gerne bereit, jedem Fragesteller durch sein technisches Bureau in allen technischen Fragen mit verlässlichen Ratschlägen, Auskünften und Preisangaben kostenfrei an die Hand zu gehen. Es sollte demnach keiner der Interessenten es unterlassen, sich dieses überaus inhaltsreiche Nachschlagebuch anzuschaffen.

ZAWIADOMIENIA WYDZIAŁU ZWIĄZKU TECHNIKÓW WIERTNICZYCH W BORYŚLAWIU. (VEREINSNACHRICHTEN).

Protokół Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Związku Techników wiertniczych z dnia 6. grudnia 1911.

Porządek dzienny: 1) Odczytanie protokołu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia, 2) Sprawozdanie Wydziału z dotychczasowej działalności, 3) Sprawozdanie Komisji kontrolującej, 4) Wybór nowego Wydziału, 5) Wnioski i interpelacje.

Początek zgromadzenia o godz. 6-tej wieczór w sali gminy Borysławia. Kol. Dr. Szujski wybrany przewodniczącym, obecnych kolegów 62.

I. Protokół z poprzedniego nadzwyczajnego walnego zgromadzenia przyjęto do wiadomości. II. Sprawozdanie z działalności Wydziału złożył dotychczasowy prezes kol. Brugger przedstawiając sprawy prowadzone przez Wydział lub jego delega-

tów na Radzie naftowej, Komisji wodnej i na posiedzeniach Wydziału.

Część sprawozdania odnosząca się do wydawnictwa „Ropy“ referował redaktor p. Klemensiewicz.

III. Komisja kontrolująca składająca się z kol. Grzywińskiego i Józefa Podolskiego złożyła sprawozdanie z rewizji kasy i ksiąg.

Nad sprawozdaniem wywiązała się nader ożywiona dłuższa dyskusja, w której zabierali głos: kol.: Brugger, inż. Setkowicz, inż. Nowicki, inż. Pierściński, Włodarczyk, inż. Stocker L. i Alfred, inż. Dunka oraz obaj członkowie Komisji kontrolującej; rezultatem dyskusji po zaznaczeniu, że krytyka jest i konieczną i pożądaną, jako dowód, że nikt nie kwestionuje dobrej woli ustępującego Wydziału udzielono mu absolutorium w myśl wniosku Komisji kontrolującej.

IV. Po 10-cio minutowej pauzie celem naradzenia się nad kandydatami, w głosowaniu kartkami wybrano prezesem kol. Hendricha gł. 31; Skarbnikiem kol. Ramoszyńskiego jednomyślnie. Do Wydziału kolegów: inż. Dunka de Sajo 46 głos., Tołłoczkę 40, Słotwińskiego 38, Dra Szujskiego 38, inż. Stockera Ludwika 35, inż. Stybera 34, inż. Kłaffena 28, Glazora 27, inż. Setkowicza 25, inż. Kowalskiego 24.

Do Komisji rewizyjnej wybrano dotychczasowych członków kol.: Grzywińskiego i Józefa Podoskiego, dodatkowo kol. Lewickiego Jarosława.

V. Uchwalono wniosek kol. inż. Schora wyrażenia przez aklamację ustępującemu Wydziałowi votum zaufania za dotychczasową pracę i uchwalono wniosek kol. inż. Dunki, aby w przyszłości Komisja kontrolująca przynajmniej na 8 dni przed Walnym Zgromadzeniem zebrała się celem przeprowadzenia kontroli ksiąg i sporządzenia zamknięć rachunkowych.

Na tem zgromadzenie o godz. 10-tej wieczór zamknięto.

Protokół z posiedzenia Wydziału Związku Techników wiertniczych w dniu 7. grudnia 1911.

Porządek dzienny: I. Odczytanie protokołu z poprzedniego posiedzenia, II. Wpływy, III. Wybory: Dwóch wiceprezesów, Sekretarza, Bibliotekarza; 1) Komisji Redakcyjnej i wybór nowego odpowiedzialnego redaktora; 2) Komisji monografii naftowej; 3) Komisji dla zbierania dat głębokości szybów; 4) Komisji ewidencyjnej kierowników; 5) Komisji wiertnictwa kanadyjsko-polskiego; 6) Komisji zmiany Ustawy naftowej; 7) Komisji użycia płuczki na nowych terenach; 8) Delegacji do Rady naftowej; 9) delegacji do Komisji wodnej.

III. Sprawa uporządkowania finansów Związku.

VI. Wnioski i interpelacje.

Przed porządkiem dziennym na wniosek prezesa kol. Hendricha wybrano komisję składającą się z kol. inż. Kłaffena, inż. Stybera i Dra Szujskiego, której zadaniem ma być zbadanie cyfrowe stanu majątkowego Związku i stanu majątkowego wydawnictwa „Ropa”. Przyjęto do wiadomości wystąpienie ze Związku p. dyrektora Bruggera i inżyniera p. Jędrzejowskiego.

Następnie Wydział ukonstytuował się wybierając I wiceprezesem inż. Dunki de Sajo, II wiceprezesem inż. Stybera, sekretarzem Dra Szujskiego, Bibliotekarza na razie nie wybrano.

Co do komisji to pozostawiono je na razie w dotychczasowym składzie z tą zmianą, że wszędzie gdzie poprzednio był dyrektor Brugger, wstąpił obecnie kol. prezes Hendrich.

Wyjątek stanowi komisja redakcyjna, do której wybrani prezes Hendrich i kol. Ramoszyński, dr. Szujski i inż. Dunka de Sajo, który równocześnie został odpowiedzialnym redaktorem „Ropy”.

W miejsce kol. inż. Setkowicza, który dla braku czasu nie mógł pracować w Wydziale powołano kol. inż. Kowalskiego. Do Rady naftowej w miejsce dyr. Bruggera uchwalono zamianować kol. inż. Dunkę.

W obec wyboru komisji przed porządkiem dziennym, odpadły punkta III i IV porządku dziennego i posiedzenie zamknięto.

Protokół z posiedzenia Wydziału Związku Techników wiertniczych z dnia 15. grudnia 1911 o godzinie 7. wieczór. Obecni cały Wydział i współpracownicy wydawnictwa Atlasu wiertniczego kol.: inż. Nowicki, Krasuski i Włodarczyk.

Przed porządkiem dziennym omawiano z współpracownikami wydawnictwa Atlasu sprawę usamodzielnienia tego wydawnictwa i wybrano kol. inż. Kłaffena, inż. Kowalskiego i Dra Szujskiego celem sformowania warunków i przedłożenia na najbliższym posiedzeniu Wydziału. Za usamodzielnieniem oświadczyło się w imiennym głosowaniu 7 kolegów, przeciw 3.

Przystąpiono do porządku dziennego i po I) odczytaniu protokołu przyjęto go do wiadomości. II) Wpływy: zgłoszono kandydatów na egzaminatorów do egzaminów na kierowników. Przyjęto do wiadomości wystąpienie p. Adama Łackiego z Z. T. W. III. Wnioski i interpelacje.

Po długiej dyskusji, w której zabierali głos kol. Dunka, Włodarczyk, Kłaffen, Ramoszyński, Słotwiński uchwalono uregulować na innych warunkach stosunek z dotychczasowym redaktorem „Ropy” którego zajęcia poselskie zmuszają do częstych wyjazdów do Wiednia.

Ze względu na spóźnioną porę zamknięto posiedzenie o godzinie 1-szej w nocy.

Protokół z posiedzenia Wydziału Z. T. W. z dnia 21. grudnia 1911. Początek o godz. 7^{1/2} w.

Obecni Prezes Hendrich, wydziałowi kol.: inż. Dunka, B. Glazor, inż. Kłaffen, inż. Kowalski, Ramoszyński, Słotwiński, Dr. Szujski z poza; Wydziału kol. Mikosz i poseł Klemensiewicz.

Porządek dzienny: I Odczytanie protokołu z poprzedniego posiedzenia Wydziału. II. Wpływy III. Sprawozdanie Komisji Atlasowej. IV. Sprawozdanie Komisji redakcyjnej. V. Wnioski i interpelacje.

I. Odczytano protokół z ostatniego posiedzenia Wydziału i zatwierdzono go. Uchwalono zmienić porządek dzienny i dano część IV na drugie miejsce.

IV. Na podstawie dyskusji przeprowadzonej na poprzednim posiedzeniu, po wzajemnym porozumieniu się, zawarto nową umowę z p. Klemensiewiczem, który pozostaje po dzień 15. lutego 1912, jako kierownik Administracji „Ropy”, (Redakcję prowadzi komitet), poczem uchwalono zgodnie rozpiścić na posadę redaktora „Ropy” konkurs i ogłosić w dziennikach z terminem po dzień 28. bm.

II. Przyjęto do wiadomości rezygację z Wydziału kol. inż. Stockera, przyjęto na członka p. Gustawa Loeglara; przyjęto do wiadomości zawiadomienie Izby Pracodawców, że Minister Długosz przyjmie deputację w styczniu we Lwowie; na pismo stałej delegacji Związku polskich górników i hutników oświadczone gotowość do przyjęcia członkostwa stałej komisji słownika.

III. Zgodzono się na wniosek delegatów wydawnictwa Atlasu narzędu wiertniczych aby sprawę z nim odłożyć na następne posiedzenie Wydziału. Na tem posiedzenie zamknięto.

WIADOMOŚCI OSOBISTE.

Do kraj. Rady naftowej jako delegata swego w miejsce p. Franciszka Bruggera Wydział Związku Techników Wiertniczych zamianował na posiedzeniu w dniu 21. XII. b. r. kol. Inżyniera Władysława Dunkę de Sajo na drugi okres funkcjonowania tej Rady tj. do 1915 r.

Kol. Loegler Gustaw techniczny kierownik ruchu tłoczni w Towarzystwie „Petrolea“ przyjęty został na posiedzeniu Wydziału Z. T. W. w dniu 21. XII. br. w poczet członków Z. T. W.

Kol. Inż. Jan Fedorowicz dowiercił w dniu 8. bm. dla Towarzystwa „Magyai Karpati Petroleum R. T.“ w szybie Nr. 4 w Izaszacsal w Komitecie Marmarosch w głębokości 533 m. 2 wagony dziennej produkcji ropy.

Szyb tłokuje się w 9" rurach. Wiertacze także Polacy.

Kol. Dr. Władysław Szujski w dniu 22. XII. br. zaprzysiężony został w Sądzie powiatowym w Drohobyczu jako rzeczoznawca sądowy dla spraw przemysłu naftowego.

Znany adwokat naftowy Dr. Teodor Sienkiewicz przeniósł swą kancelaryę z Jasła do Lwowa (ulica Chorążczyzny I. 7).

P. Poseł Zygmunt Klemensiewicz, dotychczasowy redaktor „Ropy“ złożył z Nr. 18 redakcyę naszego pisma, pozostając na mocy nowej umowy tylko kierownikiem administracyi do dnia 15. lutego 1912 r.

W dziale anonsów znajduje się pierwszy raz ogłoszenie nowego składu artykułów technicznych Galicyjskiej Spółki Handlowej dla Artykułów Technicznych Sp. z o. p. w Drohobyczu. Założycielem i dyrektorem tego przedsiębiorstwa został p. Wilhelm Ruhrberg, znany w szerokich kołach naftowych, były kierownik dawnej firmy M. Seemana.

Na zaproszenie c. k. Urzędu górniczego okręgowego w Drohobyczu Związek T. W. zaproponował na członków Komisji egzaminacyjnej, celem badania uzdolnienia kandydatów na posady kierowników kopalń oleju skalnego kolegów: inż. Dunkę, Glazora Bolesława, Grzywińskiego Romana, Hendricha Floryana, inż. Kłaffena Aleksandra, Lewickiego Jarosława, Ramoszyńskiego Stanisława, Słotwińskiego Leopolda, inż. Stockera Ludwika, Tołłoczkę Wincentego i Włodarczyka Władysława.

C. k. Urząd górniczy okręgowy w Jaśle zawiadomił Z. T. W. że na członków Komisji egzaminacyjnej w tam. okręgu postanowił przedstawić c. k. Starostwu górniczemu z pomiędzy kierowników: p. p. Stanisława Mrazka i Kazimierza Kostkiewicza z Jasła, kol. Stanisława Baczyńskiego i p. Augusta Kłosowskiego z Równego, kol. Stanisława Libelta, p. p. Roberta Breitenwalda i Piotra Balazsa z Po-

PERSONALNACHRICHTEN.

Zum Delegierten des Bohrtechniker-Verbandes in den Landes-Nafta-Rat wurde an Stelle des Herrn Franciszek Brugger, Kol. Ing. Władysław Dunka de Sajo gewählt.

Kol. Loegler Gustaw der technische Leiter der Druckstation der Petrolea wurde als ord. Mitglied des Verbandes der Bohrtechniker aufgenommen.

Kol. Ing. Jan Fedorowicz hat auf dem Schacht Nr. 4 der Gesellschaft „Magyai Karpati Petroleum R. T.“ in Izaszacsal im Komitat Marmarosch in Ungarn in der Tiefe von 533 m. die Produktion von 2 Zisternen Oel erbohrt.

Der Schacht der vom polnischen Ingenieur und polnischen Bohrmeister erbohrt wurde, produziert mittelst Kolbens aus 9" Rohren.

Kol. Dr. Władysław Szujski aus Borysław wurde als Sachverständiger in Sachen der Naphta-industrie im k. k. Bezirksgericht in Drohobycz beeedet.

Landesadvokat Dr. Teodor Sienkiewicz hat seine Kanzlei aus Jasło nach Lemberg (Chorążczyzna Nr. 7.) übertragen.

Der Reichsratsabgeordnete Zygmunt Klemensiewicz bisheriger Redakteur der „Ropa“ hat seine Stelle mit dem Erscheinen des Heftes Nr. 18 dieses Blattes niedergelegt und er verbleibt auf Grund einer neuen Abmachung als administrativer Leiter des Blattes bis zum 15. Februar 1912.

Im Inseratenteil findet sich das erste Mal die Annonce der neuen Firma der Gal. Handelsgesellschaft für technische Bedarfsartikel m. b. H. in Drohobycz, deren Mitbegründer und Direktor Herr Wilhelm Ruhrberg noch aus der Zeit, als er bei der Firma M. Seemann tätig war, in den Naftakreisen sich des besten Rufes erfreute.

toka, p. Ludwika Dankmayera z Harkłowy, Wiktora Petita z Targowisk oraz kol. Maryana B. Leopolda z Zagórza.

Obie Władze górnicze zażądały od Z. T. W. podania również listy kandydatów na egzaminatorów dla egzaminów na dozorców kopalń oleju skalnego z pomiędzy odpowiednich do tych funkcji dozorców, Z. T. W. jako stowarzyszenie zawodowe po myśli §. 2. ustęp 3 rozporządzenia c. k. Starostwa górniczego z 24 VI. 1911 L. 3001 do tego wezwania się nie zastosował, ponieważ sprzeczne ono było z postanowieniem §. 4. statutu Z. T. W.

Na zaproszenie Delegacyi polskich górników i hutników z dnia 4. grudnia br. Związek Techników wiertniczych przyjął ofiarowany mu mandat „Członka stałej Komisji słownictwa górniczego D. G. H. P.“

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

W miesiącu styczniu Borysław i okolica będą miały dwie wycieczki obcych gości.

Przyjadą Członkowie międzynarodowej komisji dla ujednolajnienia badań produktów naftowych (Internationale Kommission für Vereinheitlichung der Untersuchung von Petroleumprodukten) po ukończeniu posiedzeń we Wiedniu tj. w dniu 23. lub 24. stycznia oraz wycieczka kapitalistów paryskich pod przewodnictwem Inż. H. Neuburgera naczelnego redaktora fachowego pisma „Le Petrole” w którym wychodzi obecnie serya artykułów odnoszących się do naszego przemysłu.

Do dzisiejszego Numeru dołączamy dla naszych abonentów tablicę Nr. 10., „Wiertnictwa kanadyjsko-polskiego”.

TREŚĆ.

Z końcem roku. — Protokół posiedzenia komitetu wodnego odbytego dnia 30. listopada 1911. (Dokończenie). — Przemysł naftowy w Baku. — Rumuński przemysł naftowy w pierwszym półroczu 1911 roku. — Węgiel i ropa, według odczytu prof. dra Englera. — Wiadomości handlowe. — Najnowsze wiadomości patentowe. — Sprawozdanie zaprzysiężonego sensała Alfonsa Gostkowskiego. — Z pism i książek. — Zawiadomienia Wydziału Związku. — Wiadomości osobiste. — Ostatnie wiadomości.

LETZE NACHRICHTEN.

Im Monate Januar wird Borysław durch zwei fremde Exkursionen besichtigt.

Es kommen nach Beendigung der Hauptversammlung in Wien die Mitglieder der Internationalen Kommission für Vereinheitlichung der Untersuchung von Petroleumprodukten am 23. oder 24. Januar, während eine französische Kapitalisten-Gruppe sendet ihre Delegierten unter Führung des H. Ing. H. Neuburger, Chef-Redakteurs des pariser Blattes „Le Petrole“ und wird voraussichtlich noch vor diesem Termine in Borysław eintreffen. Beide Besuche heißen wir herzlichst willkommen und steht ihnen in jeder Beziehung unsere eventuelle Unterstützung zur freien Verfügung.

Zur heutigen Nummer legen wir für unsere Abonnenten die Tafel Nr. 10., des „Kanadisch-polnischen Bohrsystems“ bei.

INHALT.

Zur Jahreswende. — Protokoll des Wasserkomitees vom 30. November 1911. (Schluss). — Die Naphtaindustrie Bakus. — Die Rumänische Petroleumindustrie im ersten Halbjahr 1911. — Kohle und Erdöl, laut Vortrag des Prof. Dr. Engler. — Handelsnachrichten. — Neueste Patentnachrichten. — Bericht des beeideten Sensalen Alfons Gostkowski. — Über Bücher und Zeitschriften. — Vereinsnachrichten. — Personalnachrichten. — Letzte Nachrichten.

Dnia 17. stycznia 1912 odbędzie się w Borysławiu

ODCZYT

Inżyniera górniczego

Dra Stanisława Olszewskiego

w sprawie zawadniania terenów naftowych.

----- PO ODCZYCIE DYSKUSYA. -----

===== Bliższe szczegóły podadzą afisze. =====

Maszyny wiertnicze

wyrobu

L. Zieleniewskiego w Krakowie

stałe utrzymuje na składzie

Paweł Miączyński,

Telef. 235. BORYSŁAW. Telef. 235.

L. LIEBERMANN BORYSŁAW.

TELEFON 21.

Rachunek Clearingu w pocztowej kasie oszczędności Nr. 71.969. Konto bankowe: Wiedeński Bank Związkowy.

DOM AJENCYJNY I KOMISOWY.

Skład artykułów technicznych. — Pasy popędowe.

Rzemieszenie z balata, z gumy, ze skóry wyprawionej i surowej, ze szczeci wielbłądziej etc. Weże lńiane i parciane, pojedyncze i podwójne.

KLINGRYT

Płyty na pakunki, pierścienie, ramy, na najwyższe ciśnienie pary nasyconej i przegrzanej, wytrzymałe suche gorąco, kwasy etc.

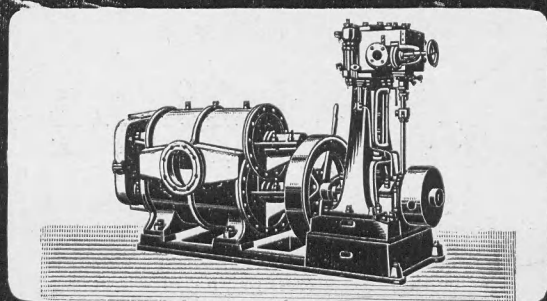
POMPY I INJEKTORY:

Rury gazowe i do pomp. — Liny druciane i manilowe. — Materiały instalacyjne dla oświetlenia elektrycznego, żarówki węglowe i osramowe. Akumulatory firmy Laysten & Comp. — Armatury mosiężne i do kotłów parowych, jakoteż łączniki z kutego żelaza.

NARZĘDZIA WIERTNICZE I ŻERDZIE
Smary maszynowe i cylindrowe; smar Tovotte'a.

ED. TATZEL, TROPPAU.

KOLBEN-
KRÉISEL-
ROTIRENDE-
u. PRESS-



Pumpen

*Hochdruckgebläse u. Gassauger für
alle Zwecke der Industrie u. des Bergbaues.*

ŻERDZIE

RATUNKOWE

BARDZO DOBRE

Wypożyczają po
najtańszych ce-
::: nach :::

— INŻYNIER —

ZIELENIEWSKI

STOCKER

NA SKŁADZIE
W WARSZTA-
TACH FIRMY
:: PERKINS ::
W BORYSŁAWIU
:: Telefon 188. ::

Silberner & Hütter, Borysław.

Nr. Telefonu 49.

Firma utrzymuje w bogatym zapasie: Wszelkie
artykuły techniczne i elektrotechniczne.

Nr. Telefonu 49.

SPECYALNOŚCI: TŁOCZNIE PAROWE, MASZyny PAROWE. — DYNAMOMASZyny
ELEKTROMOTORY, LAMPY ŁUK. — TABLICE MARMUROWE. —
SZALTOWNICE. — INSTRUMENTA DO MIERZENIA PRĄDU ELEKTRYCZNEGO, ŚWIDRY ELEKTR.
LINY DRUCIANE I MANILOWE. OLEJE MASZYNOWE I CYLINDR. — PASY Z WŁOSIA WIELBŁĄ-
DOWEGO SPECYALNIE DO TŁOKOWANIA TKANE.

■ Ceny tanie, obsługa szybka. ■



EISIG JOLLES

skład żelaza, artykułów
technicznych i elektro-

technicznych.

BORYŚLAW
UL. KOŚCIUSZKI.

Nr. TELEFONU 65.



BIURO TECHNICZNE BRACIA STERN w BORYŚLAWIU.

Maszyzny, narzędzia, żelazo i artykuły
techniczne dla wszystkich gałęzi
przemysłu naftowego.

Telefon 172.

ADRES TELEGR.: BRACIA STERN, BORYŚLAW.



W. Sikorski & J. Seidenstein

we LWOWIE, ul. Sykstuska I. 37.

Filie: w Krakowie, Krośnie, Boryśławiu,
Tustanowicach i Wiedniu



Utrzymują stale na składzie:

Kotły i maszyny parowe, kompletne
żurawie i narzędzia wiertnicze. WIELO-
KRAŹKI z ulepszonym przyrządem do
smarowania, POMPY PAROWE. —
Pasy „Ursus”. — Zastępstwo i wy-
łączna sprzedaż żerdzi „Ursus”. —
Zastępstwo smarów firmy: W. Sta-
wiarski i SKA w Krośnie.

WYPOŻYCZAJĄ:

Żerdzie ratunkowe w najlepszej
jakości po cenie umiarkowanej.

Kompletne urządzenia elektryczne do światła
i przenoszenia siły.

WARSTATY MECHANICZNE

FR. DUDZIAK i CZ. MERMON

Telefon 152. WOLANKA. Telefon 152.

Wykonuje wszelkie roboty kopalniane w skład
tokarstwa i ślusarstwa wchodzące, — jakoto:

reparacje maszyn i pomp par., raki, tuty,
i wszelkie instrumenta wiertnicze.

Specjalność: toczenie gwintów u dowolnie
długich rur, obciążników i sztang
ratunkowych.

Przetaczanie cylindrów u maszyn i tłocznii pa-
rowych i otworów czopowych
w korbie uskuteczniają na żądanie na kopalni.

Wypożyczalnia narzędzi ratunkowych, gruszek,
koron, raków i t. p.

Wykonuje i utrzymuje na składzie gotowe części
składowe żurawi kanadyjskich.

Smarownice automatyczne pojedyncze 70%
oszczędności.

Palniki do gazu, spalają zupełnie, system inż.
Mermona i Ski.

Ceny bardzo przystępne.

Skład maszyn i artykułów dla wszystkich gałęzi przemysłu **Fell & Erdheim, Drohobycz**

filie w Borysławiu i Tustanowicach.

Kotły, maszyny, rury pompowe, gazowe, łączniki, wentyle, iniektory, manometry, wodoskazy, liny druciane, manilowe, narzędzia wiertnicze, pasy, smary, cegły i tuby korkowe do okładania kotłów i rur.

Wszelkie przybory do elektryki służące, jak:

dynamy, motory, lampy różnego gatunku, żarówki, woltmetry, ampermetry, druty elektryczne miniowane i zwykłe, oraz wszelkie w zakres elektryki wchodzące artykuły.

KOSZTORYSY NA ŻĄDANIE BEZPŁATNIE.

Telefon: Borysław Nr. 38.

Telefon: Drohobycz Nr. 104.

Bracia Spitzmann

przedtem MAREK SEEMANN
DROHOBYCZ.

Filie: w Borysławiu i Tustanowicach.

Polecają

swe składy bogato zaopatrzone w artykuły techniczne, elektrotechniczne dla wszelkich gałęzi przemysłu, tudzież przybory dla przemysłu naftowego i głębokich wierceń.

JAKO SPECYALNOŚĆ POLECAJĄ:

1. żelazo na żerdzi wiertnicze Austriackiego Alpińskiego Tow. górniczego,
2. kompletne urządzenia rafinerii i kotły lokomobilowe, tudzież innych systemów z fabryk tow. akc. hut żelaza Zöptau i Stefanau,
3. maszyny do głębokich wierceń i wyciągowe, firmy Emil Twerdy,
4. dynamomaszyny i przybory elektryczne Austr. Zakładów Siemens i Schuckert,
5. Narzędzia wiertnicze, żorawie i części składowe maszyn Galicyjskiego Karpackiego naftowego Towarzystwa akcyjnego, przedtem Berghelm & Mac Garvey.
6. pompy parowe firmy Tangyes Ltd. Cornwall Works Birmingham,
7. motory ropne, gazowe i benzynowe najnowszych systemów,
8. kompletne urządzenia warsztatów mechanicznych, jakoto: młoty parowe, tokarnie i t. d., firmy E. Dania i Ska we Wiedniu,
9. Bolinders Towarzystwo budowy maszyn, Wiedeń.

Roman Gierszyński i Ska

**Fabryka narzędzi i instrumentów wiertniczych
w TUSTANOWICACH**

fach poczt. Nr. 159.

Borysław.

Telefon 159.

Wykonuje wszelkie roboty kopalniane jako to: kompletne żurawie wiertnicze najnowszego systemu, kompletne urządzenia wyciągowe (hasple)

Wypożyczalnia instrumentów wiertniczych oraz żerdzi ratunkowych.

Roboty wykonuje w najkrótszym terminie i po cenach bardzo przystępnych.

Dostawę uskutecznia się własnymi koniami.

Alfons Gostkowski

LWÓW, Pasaż Hausmana Nr. 1.

Telefon Nr. 1059

przez wysokie c. k. Namiestn. mianowany i zaprzysiężony

SENZAL dla kupna i sprzedaży ropy, wosku ziemnego i produktów tych minerałów, również finansowanie terenów naftowych, kopalń, procentów brutto i udziałów.

Wszelkich informacji w sprawie lokacji kapitału w interesach naftowych udziela bezinteresownie.

EDMUND POSTĘPSKI

INŻYNIER ELEKTROTECHNIK,

przez c. k. urzędy górnicze

w Drohobyczu, Jaśle i Stanisławowie

uznany rzeczoznawca dla spraw elektrycznych

— w kopalniach naftowych i woskowych. —

Konsulent i sądownie zaprzysiężony
rzeczoznawca w dziale elektryczności.

L W Ó W

BORYSLAW

Chrzanowskiej 11. a.

Hotel Centralny.

JÓZEF MERMELSTEIN w Drohobyczu.

Skład wszelkich artykułów technicznych
i elektrotechnicznych.

FILIA w ELAŻYŚCIE ul. WOLENIECKA — — Telefon Nr. 151

Wyłączna sprzedaż lamp żarowych fabryki G. GANZ i Ska we Wiedniu dla Galicyi i Bukowiny. Utrzymuje w bogatym zapasie: Oliwy maszynowe i cylindrowe, tłuszcze towot pasy z włosia wielbłądziego, Pakunki Wiktorja Grafitowe i Asbestowe. Pompy, narzędzia, armatury, puszk smarowe. Metal na panewki, blachy miedziane.

Specjalność pierścienie gumowe do tłokowania we wszystkich dymenzyach w największym wyborze, wszelkie inne artykuły techniczne dla wszystkich gałęzi przemysłu zawsze na składzie.

DWUTYGODNIK DOSTAW

Adres Redakcyi i Administracyi: Lwów, ul. Kopernika
1. 21 — Kraków, ul. Jagiellońska 1. 11.

Konto poczt. Kasy oszcz. 1. 112,560.

Pismo fachowe, poświęcone galicyjskiemu dostawnictwu, zawiera wiadomości o wszelkich rozpisanych publicznych dostawach, o zapotrzebowaniu prywatnem i t. d. i wychodzi wraz z bezpłatnym dodatkiem p. t. „ORGANIZACYA” 1. i 15. każdego miesiąca.

Prenumerata wynosi: półrocznie 4 K rocznie 8 K.

Inseraty oblicza się bardzo umiarkowanie.

Julian Krynicki

rządowo - upoważniony inżynier
budowy maszyn, Borysław

Telefon Nr. 202.

Wykonuje wszystkie roboty techniczne w zakresie wiertnictwa wchodzące, instalacje gazowe, budowę zbiorników ziemnych, montaż urządzeń warsztatowych, roboty betonowe, obliczenia terenów naftowych oraz podejmuje się akordów wiertniczych ewentualnie z osobistym udziałem.

WIT SUGIMIRSKI

PRZEDSIĘBIORSTWO WIERTNICZE
W BORYSŁAWIU.

▼▼

Kilkunastoletnie doświadczenia na terenach Galicyi, Kaukazu i Rumunii.

Wykonuje wiercenia akordowe z pełną gwarancją głębokości i dymensyi z udziałami i bez udziałów w produkcji.

Udziela wskazówek w ocenianiu terenów w Galicyi i na Kaukazie.

Sprzedaż i kupno terenów naftowych.

DOM NAFTOWY

Oskar Loewenherz i Ska.

W BORYSŁAWIU.

Adres telegr. LOEWENHERZ, Borysław, Nr. telefonu 8.

▼ ▼ ▼

Pośrednictwo w kupnie i sprzedaży: kopalń, terenów, udziałów etc. — Konsultacje. — Oszacowania, ekspertyzy terenów górniczych i naftowych. — Zgłoszenia kopalń. — Zastępstwo wobec c. k. władz. — Wykonie planów, projektów, kosztorysów i t. d. — Wykonanie wierceń akordowych. — Roboty ziemne i budowlane.

Zastępstwo rafinerii nafty akc. Towarzystwa dla przemysłu naftowego „Schodnica“ w Dziedzicach. — Generalna reprezentacja fabryki Armatur i Maszyn Tow. Akcyjnego przedt. J. A. HILPERT z Wiednia. — Zastępstwo fabryki dla produktów chemicznych i farb BRACI KAPELUSZ w Brodach. — Zastępstwo pasów, pierścieni gumowych, ubrań szybowych i t. p.

Naphtahaus

OSKAR LOEWENHERZ & CO.

BORYSLAW.

Telegr.-Adr.: Loewenherz, Borysław. Telefon Nr. 8.

Geschäftskreis: Vermittlung bei An- und Verkauf von: Gruben, Terrains, Brutto- und Netto-Anteilen. — Konsultationen, Schätzungen, Expertisen, Rentabilitätsberechnungen von Gruben, Terrains etc. — Gruben-Anmeldungen. — Vertretung vor k. k. Behörden. — Ausführung von Plänen, Projektierungen, Kostenvoranschlägen. — Übernahme von Bohrakorden, Erd- und Bauarbeiten.

Vertretung der Mineralöl Raffinerie der „Schodnica“ A.-G. für Petroleum-Indust. Dziedzitz. **General-Repräsentanz** der Metallgrosshandlung Michael Neurath, Wien, für Galizien und Bukowina.

General-Repräsentanz der Armaturen- und Maschinen-Fabrik A. G. vormals I. A. Hilpert, Wien. **Vertretung** für Bohrrriemen, Gummiringe, Schachtanzüge etc. — **Vertretung der Fabrik** für chemische Produkte u. Farben Gebrüder Kapelusz, Brody.

PATENTY

wyjednywa we wszystkich państwach
inżynier **S. Dzbański**

przez c. k. Rząd mianowany i zaprzysiężony
rzecznik państwowy.

Wiedeń, VII., Lindengasse 2.

(Telefon 5682).

PATENTE

in allen Staaten besorgt

St. Ritter v. Dzbański

Ingenieur u. beeid. Patentanwalt.

Wien VII., Lindengasse 2.

Tel. 5662.

Nasz kraj ilustrowany największy i najtańszy obrazkowy tygodnik polski rozpoczął szósty rok wydawnictwa pod nowym kierownictwem, w nowej szacie i w większej objętości.

Nasz kraj ilustrowany wskutek gruntownych zmian i zaprowadzonych ulepszeń w aparacie wydawniczym jest dzisiaj bezsprzecznie **najaktualniejszym pismem ilustrowanym**, uwzględniającem wszystkie przejawy życia współczesnego w Polsce i zagranicą.

Nasz kraj ilustrowany w każdym numerze daje około 60 ilustracji, dział mód, zagadek szachów, karykatury polityczne i teatralne, pędzla jednego z wybitnych młodych karykaturzystów, sylwetki działaczy politycznych i społecznych, kronikę ilustrowaną, wskazówki praktyczne dla gospodyń, humor i satyrę, dwie powieści, stały referat grafologa Dra Teodorsona i w. i. bardzo ciekawych działów.

Nasz Kraj Ilustrowany kosztuje tylko 1 K. miesięcz.

:: Administracja: LWÓW Chorażczyzna 5. ::

SKŁAD ARTYKUŁÓW TECHNICZNYCH

Elias Klinghoffer

Filie w Borysławiu i Tustanowicach.

Telefon Nr. 120. — K. Pocz. K. O.

poleca:

Pasy wiertnicze najlepszej jakości, ubrania szybowe, łączniki wentyle injektory, manometry, wodowskazy, liny druciane i manilowe narzędzia wiertnicze, oleje cylindrowe maszynowe, towoty, łój i wszelkie przybory do elektryki.

==== Kosztorysy na żądanie bezpłatnie. ====

BANK PRZEMYSŁOWY

dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem
we Lwowie, ulica Trzeciego Maja 1. 19.

— Telefon 1580. —

Wpłacony kapitał akcyjny 10,000.000 K.

Udziela kredytów przemysłowych długoterminowych we własnych obligacjach.

Finansuje przedsiębiorstwa przemysłowe.

Eskontuje i inkasuje weksle przemysłowe i kupieckie.

Składa wadya i kaucye w gotówce, efektach i we własnych listach gwarancyjnych pod bardzo dogodnymi warunkami.

Udziela poręki za kredyty podatkowe i cłowe.

Wydaje listy kredytowe na wszystkie miasta zagraniczne.

Przyjmuje zlecenia giełdowe i udziela informacji co do korzystnej lokacyi kapitałów.

Przyjmuje WKŁADKI na książeczki wkładowe i na rachunek bieżący pod bardzo korzystnymi warunkami i wydaje książeczki czekowe. Kwoty do 5.000 K. dziennie wypłaca się bez wypowiedzenia. Podatek rentowy opłaca Bank z własnych funduszy.

Wynajmuje za niską opłatą najnowszą konstrukcyi schowki depozytowe (Safe deposits) w stalowych kasach pancernych.

Godziny kasowe od 9 rano do pół do 5 popoł. bez przerwy.

„TECHNISCHE NEUERUNGEN“

ZEITSCHRIFT FÜR PATENT-SCHUTZ u. ERFINDERWESEN
RUNDSCHAU UEBER DIE
MODERNE TECHNIK
REVUE FÜR AUTOMOBIL-
-- UND FLUGTECHNIK --

▽ △ ▽

ERSCHEINT EINMAL IM MONATE.

▽ △ ▽

GANZJÄHRIGER BEZUGSPREIS K 6.-
EINzelNUMMERN 60 HELLER.

○ ◎ ○

ADMINISTRATION: WIEN XV/1, PFEIFERG. 3.
TELEPHON Nr. 3700.

Związek Techników Wiertniczych w Borysławiu

ma na składzie następujące wydawnictwa i wysyła je za zaliczką lub poprzedniem nadesłaniem należności:

Prof. Dr. Józef Grzybowski — Geologia
naftowa K —.50
Polski Kalendarz naftowy za rok 1908 „ 6.—
„ „ „ „ 1909 „ 6.—
„ „ „ „ 1911 „ 6.—

Mapa orjentacyjna Tustanowic K 2.—
„Jednodniówka“ I. Zjazdu polskich tech-
ników wiertniczych „ 1.—
Inż. Jan Sholman „Przesilenie naftowe“ „ 0.30
Dr. Tad. Tarasiewicz „Przesilenie naft.“ „ —.50

Wydawca i odpowiedzialny redaktor INŻ. WŁAD. DUNKA DE SAJO. — Nakładem Związku Techników Wiertniczych w Borysławiu.
C. i. k. nadworny dostawca A. H. Żupnik, drukarnia w Drohobyczu.